

Pamiętaj, że ciche i optyczne strojenie to tylko jedna z wielu zalet superheterodyny najwyższej klasy

PHILIPS SUPER 693

Nr. 58. Opłata pocztowa niszczona ryczałtem.

Łódź, Sobota, 27 lutego 1937 r.

Rek IX

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144 44, 166 66, 177-77
188 88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222 22 i 266 66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 600-955

ATAK SENATU NA WICEPREMIERA

Ostra wymiana zdań między b. premierem Kozłowskim i ministrem Kwiatkowskim

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w pracach parlamentarnych w sejmie zapanowała cisza.

Plenum na razie zakończyło prace.

Ciężar uwagi przeniósł się do komisji budżetowej senatu, gdzie doszło w dniu wczorajszym do dość ostrej wymiany zdań między b. premierem Kozłowskim a wicepremierem i ministrem skarbu Kwiatkowskim.

Posiedzenie senackiej komisji budżetowej poświęcone było debacie nad projektem ustawy skarbowej na rok 1937/8.

Bardzo obszerny referat wygłosił sprawozdawca generalny SEN. EVERT.

Charakteryzując debatę budżetową w komisji i nawiązując do wystąpienia pp. senatorów i przed stawicieli rządu referent zaznaczył, że nie było tu żadnych „roz grywek”, lecz pożyteczna praca nad rozwiązaniem poszczególnych zagadnień.

„Parlamentarne ja”

Drugi walor wyraża się w nastaniu „ducha parlamentarnego”. Zastrzeżenie, że izby nie są jakoby zdolne stać się ważnym czynnikiem w życiu politycznym, zostały, zdaniem mówcy w znacznej mierze rozproszone, gdyż widocznym jest, że w toku tej pracy raz zgadzając się z rządem, drugi raz nie, potrafiliśmy znaleźć swoje „ja parlamentarne”.

W naszej polityce gospodarczej nie widzi sen. Evert myśli jasnej i przejrzystej. Wykazuje ona ciągle zmiany i wahania, które zaciemniają świadomość społeczeństwa co do tego w jakim właściwie kierunku idziemy i nie pozwala na osiągnięcie wytyczonych celów.

Trzy filary

Stoimy na gruncie, że ustrój gospodarczy, który dziś w Polsce istnieje, jest naszą rzeczywistością życiową i w ramach tej rzeczywistości mamy budować naszą politykę. Naszą politykę gospodarczą musimy budować na trzech filarach: wyeliminowanie eksperymentów ustrojowych (postępowanie według reguł mechanizmu gospodarstwa kapitalistycznego), troska o kapitalizację i troska o współpracę gospodarczą ze światem.

Albo — albo

Trzeba mówić jasno i wyraźnie i prowadzić politykę jasną i

wyraźną: albo kapitalizm, albo komunizm. Komunizm referent odrzuca i podkreśla, że zresztą u nas idea komunistyczna jest nielegalna. Drugim filarem obok kapitalistycznego założenia ustrojowego dla naszej polityki gospodarczej powinna być zasada kapitalizacji. Problemem kapitalizacji sen. Evert szeroko omawia i wskazuje, że nie ma się co cieszyć, że 10.000 lekarzy i 30 tysięcy starych panien ma książeczki oszczędnościowe z kwotami do 500 złotych, albowiem nie taka kapitalizacja krajowi jest potrzebna.

Kula u nogi skarbu

Nam potrzeba wielkiej ilości warsztatów pracy, a to możemy osiągnąć tylko przez wielkie oszczędności, których uosobieniem jest nie drobny ciulacz, lecz przedsiębiorca. Mówca stwierdza, że cały okres od roku 1918 do 1937 jest w Polsce okresem polityki procesów dekapitalizacyjnych. Referent ma tu na myśli głównie dwa zjawiska: przeciążenie społeczeństwa opłatami publiczno-prawnymi, oraz etatyzm, a raczej system etatystyczno-interwencjonistyczny. Przedsiębiorstwa państwowe są kulą u nogi skarbu państwa i byłoby bardzo wskazane pozbyć się tej kuli.

Referent sądzi, że tylko zniżenie ciężarów publiczno-prawnych będzie mogło podnieść inicjatywę prywatną, od której zależy rozwój gospodarczy Polski.

Towar musi być tani

Mówiąc o eksporcie, referent twierdzi, że nieprawdą jest, jakoby świat był tak zakorkowany reglamentacją handlową, że nigdzie nie można już umieścić taniego towaru. Ale właśnie towar musi być tani.

Powinniśmy uczynić wszystko, aby przestać być krajem drogim. Musimy zdać sobie sprawę,

że jesteśmy krajem drogim i że jest to zło, które trzeba usunąć. Przyływ kapitału zagranicznego jest dla Polski koniecznością. Normalna zależność od zagranicy nie jest niczym strasznym i lepiej żeby istniała, niż żeby miała nami rządzić wolna od „zagrożenia” rodzima nędza.

Po tych wywodach sen. Evert przechodzi do szczegółowego scharakteryzowania preliminarzy budżetowego.

Optymizm sen. Malinowskiego

Po referacie zabrał głos sen. Marian Malinowski, który jest zdania, że referent zbyt pesymistycznie ocenił naszą sytuację.

Trzeba sobie powiedzieć, że nie wszystko jest u nas pochmurne i szare, i powinniśmy to wyraźnie stwierdzić, żeby społeczeństwo, które czyta przebieg naszych dyskusji, nie powiedziało sobie: „Opusnęły ręce, nie idźmy do słońca, bo wszystko jest tylko złe”.

Splacać długi towarami

Dalej przemawiał sen. Siedlecki, który wyjaśnił swe stanowisko w sprawie autarczności, zaznaczając, m. in., że stuprocentowa samowystarczalność jest celem teoretycznym, ale nieosiągalnym w zupełności.

Jeśli chodzi o dewizy, potrzebne na spłaty długów, to mówca sądzi, że najważniejszą rzeczą w stosunkach międzynarodowych jest wzajemność. Wobec tego, że nasze zadłużenie zagraniczne składa się w znacznej ilości z długów towarowych, mówca twierdzi, że można spłacić ten dług również towarami.

Po wydeptanej drodze

B. PREMIER SEN. KWIATKOWSKI oświadczył, że w latach 1930 —

1935 prowadzona była w Polsce polityka gospodarcza, która p. minister skarbu obecnie atakuje. Do tej polemiki w swoim czasie nikt nie stawał. Pomimo to p. minister skarbu w roku ubiegłym zaatakował p. sen. Kozłowski w debacie generalnej.

— Nie dałem na to odpowiedzi — mówi sen. Kozłowski. — Po raz wtóry byłem atakowany przy debacie o inwestycjach. — Także nie odpowiedziałem. Nie odpowiedział także żaden z szefów rządów ówczesnych. Nie uważali tego za potrzebne.

Wystarczyło stwierdzenie, że jest inaczej, że idziemy drogą wręcz przeciwną, z jednym zastrzeżeniem, że obecny p. minister skarbu w początkach swojej działalności szedł po dawnej drodze, a mianowicie w roku zeszłym, kiedy obciążł pensje. Ten okres działalności p. ministra skarbu uważam za bardzo pozytywny.

Nowe trudności

Rozejście się nastąpiło dopiero na wiosnę, kiedy — jak mówi p. Kozłowski — minister skarbu zatłowił poważne trudności z pomocą przepisów dewizowych.

Towarzyszyło temu duże zdenerwowanie p. ministra skarbu. Doświadczyli tego wszyscy, którzy wówczas w sposób zresztą bardzo oględny podnosili wątpliwości. Spółka ich nie innego, jak dochodzenie w sprawie płacenia podatków.

Dalej p. sen. Kozłowski dowodził, że minister skarbu, jego zdaniem, nie słusznie i niepotrzebnie wprowadził przepisy dewizowe, a skoro się je wprowadziło już, to należało podjąć i inne decyzje.

Obecnie p. minister skarbu — zdaniem senatora — ma przed sobą nowe trudności naprawę bardzo poważne. Tą trudnością, zdaniem mówcy, jest zwyżka

cen i to tak daleko idąca, że nasze ceny zaczynają wyprzedzać poziom cen światowych.

Moment próby

Po długich wywodach na ten temat sen. Kozłowski resumuje swój pogląd w ten sposób:

— Jest to moment próby całej polityki gospodarczej p. ministra Kwiatkowskiego. Nie moja jest rzeczą wysuwać program, co robić należy, bo program, który ja reprezentowałem, został już zarzucony przez p. ministra skarbu.

W zakończeniu sen. Kozłowski postawił wniosek, wyrażony przeciwko uchwalonej już w sprawie inwestycyjnej, chcąc wydatki tą ustawą objęte przełożyć na nadwyżki z budżetu administracyjnego oraz z operacji kredytowych.

Krytyka jednego okresu

P. MINISTER KWIATKOWSKI, który przed zakończeniem obrad zabrał głos i bardzo szczegółowo i rzeczowo odpowiadał wszystkim mówcom, poświęcił specjalny ustęp p. Kozłowskiemu:

— Padły tu słowa, jakoby generalizował mój krytyczny stosunek do działalności rządów w latach 1931-35. Jest to, wysoce nieścisłe. W kilku moich przemówieniach wskazywałem i wyznaję to otwarcie, że szczególnie okres rządów p. marszałka Prystora reprezentuje nadzwyczajnie wysiłki obrony przed zalewem kryzysu. Uznaję to i szanuję. Także w okresie innych rządów podejmowane były poważne wysiłki przeciwstawienia się naporowi kryzysu. Rzeczywiście krytykuję jeden okres w tym pięcioleciu, jako szczególnie niekorzystny dla Polski, to jest okres rządów p. Kozłowskiego.

Zarówno na tle budżetu, jak w dziedzinie drenowania rynku pieniężnego, jak w zaciemnianiu obrotów finansowych w tym właśnie okresie skoncentrowało się wiele złego.

Jeżeli więc p. senator Kozłowski żąda ode mnie stałe wypełnienia tego, czemu sam przeciwstawiał się, gdy był szefem rządu, to nie mogę jego uwag krytycznych traktować w ten sam sposób, jak inne, które tu wypowiedziano.

Pod wrażeniem tej polemiki między p. wicepremierem a byłym premierem komisja zakończyła swoje obrady.

Pos. Budzyński przed sądem marszałkowskim

Pogłoski o nierozliczeniu się z pieniędzy dla emigrantów

„5-ta rano” donosi:

W kołach sejmowych obiegają wczoraj rewelacyjna pogłoska, która, w razie jej potwierdzenia, będzie

NAJWIĘKSZĄ SENSACJĄ OBECNEJ SESJI SEJMOWEJ.

Według tej pogłoski pos. Budzyńskiemu wytoczono sprawę przed sądem marszałkowskim o pieniądze, z których pos. Budzyński miał się rozliczyć, a które otrzymał dla emigracji polskiej we Francji.

Wyrok sądu marszałkowskie

go, który opublikowany będzie za kilka dni, a który jednak już zapadł. MA PODOBNO PRZYZNACIĆ SIĘ DO TEGO, ŻE BĘDZIE BUDZYŃSKI, ALE NIE BĘDZIE ROSŁA BUDZYŃSKIEGO.

Żelazna zasłona

W zrozumieniu, że Niemcy przynajmniej w najbliższym czasie nie dadzą się pozyskać dla systemu zbiorowego bezpieczeństwa na wschodzie Europy, rząd brytyjski koncentruje obecnie swe wysiłki dyplomatyczne w kierunku stworzenia „żelaznej zasłony” w Europie wschodniej. Myśl ta została rzucona po raz pierwszy, gdy płk. Beck bawił w grudniu w Londynie. Wówczas Eden zaproponował, aby Polska zainicjowała politykę pośrednictwa pomiędzy Niemcami i Rosją, ponieważ Wielka Brytania stanowczo odrzuca i przeciwstawia się podziałowi Europy na ideologiczne wrogie mocarstwa, na faszystowski i komunistyczny blok. Od podróży Holsti, fińskiego ministra spraw zagranicznych, do Moskwy i ponownych rozmów Edena z płk. Beckiem na Riwierze, w związku z misją Goeringa w Polsce i Neuratha we Wiedniu (przy czym obie te misje oceniane są tutaj jako porażka niemieckiej polityki zagranicznej), Anglia na nowo wszczynając inicjatywę w tym kierunku, aby państwa bałtyckie, Polska i Rumunia stworzyły pas neutralny pomiędzy Rosją i Niemcami.

Nie myśli się tu o jakimkolwiek zawarciu paktu pomiędzy tymi państwami, lecz jedynie o iryzymaniu się wspólnej linii politycznej z odrzuceniem specyficznych związków na wschód, czy na zachód. Tego rodzaju polityka zagraniczna tych państw zmniejszyłaby znacznie, wedle tutejszej oceny, niebezpieczeństwo ataku Niemiec na Rosję. Ostre odrzucenie sojuszu czterech przez Austrię, uważane jest tu również za doniosły czynnik. W rumuńskiej polityce zagranicznej widzi się w ostatnich czasach również zachęcające w tym kierunku objawy. Należy jedynie wyczekać, czy Eden zdoła przeprowadzić swe poglądy w łonie gabinetu angielskiego. W dniu 8 marca wygłosi on przemówienie w Aberdeen, w której ma podać do wiadomości zamiary rządu w kierunku rozszerzenia interesów brytyjskich na kontynencie poza Europę zachodnią.

Likwidacja rzemiosła w Niemczech

Jak wygląda w praktyce hitlerowskie popieranie samodzielnych egzystencji

Berlin, w lutym.

Jednym z głównych punktów programu narodowo-socjalistycznego jest popieranie drobnych samodzielnych egzystencji, t. j. drobnych warsztatów pracy. Te grupy jednak doznały już szeregu rozczarowań nieprzyjemnych, jednak przed największym rozczarowaniem znajdują się obecnie. Niemcy potrzebują obecnie koniecznie jak najwięcej sił fachowych dla przemysłu zbrojowego. Podczas kryzysu nie zdołano wytworzyć odpowiedniej ilości fachowców, a także w pierwszych latach panującego reżymu robotnicy używani byli przy rozmaitych robotach, ale nie w fabrykach. Obecnie miarodajne czynniki niemieckie wpadły na pomysł, jak zapobiec brakowi sił kwalifikowanych. Około 700 tysięcy warsztatów rzemieślniczych, prowadzonych przez samych właścicieli bez pomocy pracowników, ma ulec likwidacji, a rzemieślnicy, właściciele warsztatów zatrudnieni mają być w przemyśle.

Zarządzenie to motywuje się tym, że z tych 700 tysięcy właścicieli warsztatów rzemieślniczych 500—600 tysięcy ma tak małe dochody, że nie dosięgają one nawet minimum. Przyczyną to jest wielce ciekawe i charakterystyczne, bowiem obala twierdzenie, że reżym narodowo-socjalistyczny zapewnił

W sferach Foreign Office byłoby to życzliwie przyjęte właśnie teraz, w obliczu nowego stanowiska Niemiec w stosunku do Czechosłowacji. Eden napotkał jednak na ostatnim posiedzeniu rady ministrów na wahające się stanowisko swych kolegów ministerialnych, którzy w sprawie taktyki w stosunku do Niemiec są często innego zdania, niż minister spraw zagranicznych.

każdemu minimum egzystencji. Właściwą przyczynę kryzysu rzemiosła objaśnia szef wydziału społecznego dla rzemiosła niemieckiego dr. Pens w czasopiśmie „N. S. - Sozialpolitik”. Jeśli mowa o masie 700 tys. warsztatów, to przede wszystkim chodzi o rzemiosła budowlane i metalurgiczne. Stałytyka rentownych warsztatów rzemieślniczych obejmuje tylko część rzemiosła ogólnego, głównie tę część, która dziś korzysta z wielkiej koniunktury i która nie wykazuje niemal żadnego bezrobocia. Dr. Pens jest zdania, że kwestia miesiania tych warsztatów ma specjalne znaczenie o ile właściciel może być postawiony tam, gdzie daje się odczuwać brak sił roboczych. Metody te zastosowane mają być i w innych dziedzinach, zwłaszcza w przemyśle odzieżowym. Wielkie przedsiębiorstwa, które pracują dla dostaw wojskowych, wykazują brak sił, podczas gdy w niemieckim przemyśle krawieckim istnieją przedsiębiorstwa, zatrudniające jedną siłę. Myśli się nawet o tym, aby tych rzemieślników zupełnie „wyprowadzić z rzemiosła” i dać im inne zatrudnienie.

Wszystkie te zarządzenia motywowane są wymaganiami niemieckiego życia gospodarczego. Oczywiście nadal uznaje się znaczenie rzemiosła, aby uniknąć nieporozumienia, ale rzemieślnicy wcale nie będą zadowoleni z takiego rozwiązania kwestii.

Zrozumiałem jest, że dążenia te, wypływające z gorączkowych zbrojeń, wzbudziły znaczne zaniepokojenie w niemieckich kołach rzemieślniczych. Już dnia 18 lutego prezydent Banku Rzeszy w charakterze ministra gospodarki państwowej przyjął delegację organizacji rzemieślniczych oraz narodowo-socjalistycznych funkcyjonariuszów niemieckiego sta-

nu rzemieślniczego. Prezes związku rzemiosł Lohmann wręczył ministrowi obszerny memoriał i wyłomaczył mu postulaty w nim zawarte. Schacht odpowiedział wymijająco i zaznaczył, że kwestia rzemiosła w Niemczech jest w ostatnim czasie przedmiotem żywej dyskusji.

W rzemiośle daje się zauważyć uzasadnione zaniepokojenie. Ministerstwo rozpatruje wszystkie głosy za i przeciw i zdecydowanie w ramach istniejących ustaw. Ale rozwiązanie to nie może zadowalać rzemieślników niemieckich. „N. S. - Sozialpolitik” proponował, aby ustawa o zatrudnianiu robotników w innych warsztatach pracy, nie odpowiadających kwalifikacjom zawodowym robotnika, była ponownie „interpretowana”. Ustawa ta ma być zastosowana i względem drobnych rzemieślników, aby mogli

być zmuszeni do zmiany swego zawodu. Ludzie, którzy znaleźli w rzemiośle samodzielną egzystencję, mieliby być uznani za „pracowników pracujących w obcym zawodzie” i jako tacy mieliby być dopiero odwołani i przydzieleni do innej pracy. Jasnym jest, że po przeszkoleniu nie byłiby zdolniejsi do pracy w nowym zawodzie i trudno też przypuszczać, by w nowym zawodzie zarabiali więcej, niż w starym.

Z. Różycki.

Odnazka Zw. dziennikarzy Rzplitej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło pozwolenia na ustanowienie i używanie odznaki Związku dziennikarzy Rzeczypospolitej.

Pamięci Piotra Kona

Nieoczekiwana wiadomość o samobójstwie adwokata Piotra Kona wywarła ogromne wrażenie w społeczeństwie.

Jako nieustraszony obrońca więźniów politycznych w okresie rewolucji 1905 roku i porolucyjnej reakcji, adwokat Kon zasłynął w Łodzi, tak samo, jak w Warszawie Patek, Papiński, Berenson i Kułakowski. Jego zadanie było może trudniejsze, gdyż na terenie Łodzi był niemal sam jeden, wystawiony na pogroźki krwiożerczego Kaznakowa, który swą bezwzględnością przewyższał Skalonę.

Bezinteresowność, odwaga i przeświadczenie o konieczności pełnienia swego obowiązku do końca bez względu na to, co go jutro może spotkać — oto były cechy charakterystyczne zmarłego tak tragicznie w poniedziałek adwokata.

Wspomnienia o swej działalności obrońcy Piotr Kon nieraz ogłaszał drukiem. Zarówno artykuły drukowane, jak niedrukowane, znajdują się w archiwum Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych. Organ tego Stowarzyszenia kwartalnik „Kronika ruchu rewolucyjnego w Polsce”,

drukował dwa jego wspomnienia pod tytułem: „Sprawa Henryka Millera o zabójstwo rotmistrza żandarmerii Żadko Andrejewa” oraz „Rządy generała Kaznakowa i sądy wojenne w Łodzi w latach 1907—1909”. Materiały, zgromadzone przez adwokata Kona, zasługują na oddzielne opracowanie. Znaleźć w nich można wiele danych, których najskrętniejsze studowanie akt archiwalnych nie zastąpi. Piotr Kon stykał się bezpośrednio ze skazanymi na śmierć, mógł za tym złożyć świadectwo prawdziwe o wartości tych ludzi i wydobyc z zapomnienia nazwiska wielu bohaterskich robotników, o których nie wiele się wie i nie wiele pamięta. Niezależnie od gotowych artykułów, znajdujemy w aktach oskarżenia adnotacje ołówkowe adw. Kona, czy nione przezeń przy niektórych nazwiskach, jak np.: „jednostka wyjątkowo dzielna”, „umierał, jak prawdziwy bohater”.

Adw. Piotr Kon przed dwoma laty był zaproszony przez Stowarzyszenie b. Więźniów i warszawski TUR, do wygłoszenia w lokalu warszawskiego koła Stowarzyszenia odczytu historycznego o dawnych procesach

politycznych łódzkich. Zebrało się bardzo dużo osób, a wśród nich wielu jego dawnych klientów. Mówił wiele rzeczy zajmujących i mało znanych. Opowiedział m. in. o swej roli podczas wojny światowej, gdy po pierwszej ewakuacji Łodzi przez Rosjan na jesieni 1914 roku z polecenia Komitetu Obywatelskiego objął władzę nad więzieniami i i pozwałniał więźniów politycznych, choć powrót wojsk rosyjskich był ogólnie oczekiwany. Rosjanie rzeczywiście wkrótce wrócili i dowództwo wojskowe chciało oddać adwokata pod sąd wojenny. Z trudem udało się, jak kiemuś liberalnemu wysokiemu oficerowi rosyjskiemu przekonać dowództwo, że cała działalność komitetu obywatelskiego i adw. Kona zapobiegła anarchii w mieście, w którym przez pewien czas nie było wojsk ani władz, czy to rosyjskich czy niemieckich.

Piotr Kon opowiadał również o tym, jak gen. Kaznakow chciał go steroryzować, uprzedzając, że w jego własnym interesie leży nieangażowanie się w sprawy polityczne. Kon odpowiedział jednak śmiało, że, jako adwokat, nie może nieszczęśliwych więźniów zostawić bez rady i opieki. Nawet krwawy Kaznakow wykazał więcej ludzkości od niejednego dzisiejszego faszystowskiego wodza i pozostał Kona w spokoju.

Gdyśmy rozmawiali wówczas

z adwokatem Konem w Warszawie, widać było, że trawi go nędza. Tymbardziej dziwił się, że długo wzdragał się przed przyjęciem należnego zwrotu kosztów podróży z Łodzi do Warszawy. Mówił dużo o złym stanie swego zdrowia i o bliskiej śmierci.

Dowiedzieliśmy się wówczas od niego, że magistrat miasta Łodzi postanowił mu przyznać za jego wielkie zasługi rentę dożywotnią w wysokości 600 zło tych miesięcznie, Kon jednak odmówił przyjęcia tego daru. Tak wielką była jego drażliwość, gdy chodziło o wynagrodzenie zasług z funduszu publicznego. Jakże inny był to typ człowieka od tysięcy karierowiczów współczesnych, wyciągających ręce po grosz publiczny z kilku lub kilkunastu źródeł, mimo, że żadnymi zasługami wykazać się nie mogą!

Na ostatnim zjeździe Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych niektórzy delegaci posiadając informacje, że kilku byłych obrońców więźniów politycznych z przedwojennego okresu znajduje się w ciężkich warunkach materialnych, zgłosili wniosek, aby ustawę o zapatrzeniu byłych więźniów rozszerzono również na byłych obrońców. Wniosek ten zjazd jednomyślnie przyjął. Gdyby zasada ta weszła w życie, Piotr Kon niezawodnie od przyjęcia zapotrzenia nie uchyliłby się, co in-

nego bowiem korzystać z ustawy, a co innego otrzymywać darowiznę z łaski. Ale losem byłych obrońców nie zatroszczone się. Inni, młodszy, dali sobie rękę. Piotr Kon był stary i sterany — wolał odejść, ułożywszy się przed przyjęciem trucizny na dywanie, jak do trumny, z lichtarzem u węgłowa, w odświeżonym ubraniu...

Nietylko nędza była przyczyną samobójstwa zacnego adwokata, który często bronił ubogich więźniów bezinteresownie, a nawet sam pomagał im materialnie. Będąc człowiekiem pokolenia, wychowanego w kule idealistów wolności, postępu, równouprawnienia obywatelskiego, swobód politycznych i patrząc w wieku męskim, jak te ideały stopniowo odnoszą triumf, wypierając mroki reakcji i barbarzyństwa, podważając zasady absolutyzmu i rządów niekontrolowanej biurokracji, Piotr Kon nie mógł patrzeć na brutalny pochód faszystów, zaprzeczającego wszystkim pięknym i szczytnym dążeniom ludzkości, wyszydzącego najszlachetniejsze pierwotne duszy ludzkiej, nawracającego od człowieczeństwa do pierwotnego barbarzyństwa. Był już bardzo schorowany i wyczerpany — nie miał nadziei, jak ludzie odci młodsi, że dorzeka lepszych czasów. Odszedł więc dobrowolnie w zaświaty ku powszechnemu żalowi.

Jan Krzesławski („Robotnik”)

„Naprawiacze” jeszcze się nie zdecydowali na przystąpienie do organizacji płk. Koca

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Donosiliśmy wczoraj, że t. zw. „naprawiacze” po naradach warszawskich odroczyli decyzję w sprawie przystąpienia do organizacji płk. Koca. Istotnie wczoraj odbyło się posiedzenie parlamentarnego związku działaczy społecznych pod przewodnictwem pos. Surzyńskiego. Na zebraniu tym uchwalono i podano do wiadomości tę uchwałę, że wzywa się komitet wykonawczy związku działaczy społecznych do zwołania centralnej rady związku działaczy społecznych. Ta rada dopiero powzięnie decyzję.

Pułkownik Koc u marszałków izb

WARSZAWA, 26 lutego. — (PAT). Biuro senatu komunikuje: Dziś w godzinach porannych pułkownik Adam Koc złożył wizytę marszałkowi senatu Prystorowi i odbył z marszałkiem Prystorem przeszło godzinną rozmowę. W godzinach popołudniowych pułkownik Koc przyjął w swym biurze ściśle prezydium senackiego klubu prac parlamentarnych w osobach: prezesa wicemarszałka Makowskiego, senatorów wiceprezesów Rosworowskiego i Zarzyckiego i se-

kreiarza Gwizdza. Tematem rozmowy były sprawy związane z formami współdziałania senatorów z pracami podjętymi przez płk. Koca.

W niedługim czasie spodziewane jest zwołanie w tej sprawie plenarnego zebrania senackiego klubu prac parlamentarnych.

WARSZAWA, 26 lutego. — (PAT). Sekretariat marszałka sejmu komunikuje: P. marszałek Car przyjął dziś p. pułkownika Adama Koca.

Hitler przyrzekł Szwajcarii

że uszanuje jej neutralność i integralność

BERN, 26.2. (PAT) — Prezydent szwajcarski p. Dotta zawiadomił radę federalną dziś rano, że dr. Schulthess, dyrektor federalnej komisji kontroli banków i b. prezydent Szwajcarii, skorzystał w porozumieniu z radą federalną z okazji swej prywatnej podróży do Ber-

lina, aby spotkać się z kancleżem Hitlerem. Spotkanie odbyło się 23 lutego r. b. W ciągu rozmowy kancleż Hitler stwierdził ponownie szczerą intencję pokojową Niemiec i złożył w formie bardzo jasnej i energicznej następujące oświadczenia:

„Egzystencja Szwajcarii jest koniecznością europejską. Życzeniem naszym jest utrzymać z nią dobre stosunki sąsiedzkie i żyć z nią w stosunkach lojalnego porozumienia na każdym polu. Wspominając w swej ostatniej mowie w Reichstagu o neutralności dwóch innych państw, pominąłem celowo Szwajcarię, ponieważ jej tradycyjalna neutralność stała przez nią przestrzegana i zawsze uznawana przez mocarstwa, a więc i przez Niemcy, nie może stanowić przedmiotu dyskusji.

Zawsze i cokolwiek nastąpi będziemy szanować neutralność i integralność Szwajcarii. Stwierdzam to kategorycznie. Nigdy nie dałem okazji do wytworzenia się odmienną opinią.

Upoważniam pana do zakomunikowania tego oświadczenia państwu rządowi, aby naród szwajcarski był o tym powiadomiony”.

Rosną nieporozumienia między Włochami a ich sprzymierzeńcami tyrolczykami

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Prasa wiedeńska donosi, że w ostatnich dniach rządowa komisja administracyjna w Bolzano w Tyrolu włoskim postanowiła wysiedlić kilku młodych tyrolczyków, a jednocześnie aresztowano w okolicy Bolzano 10 narciarzy z dr. Robertem Helmem na czele pod zarzutem agitacji antywłoskiej.

Prasa wiedeńska podnosi głos w obronie uciskanych przez Włochy tyrolczyków, a koła dyplomatyczne podnoszą, że zajścia te stanowią nowy objaw rosnących nieporozumień pomiędzy najbliższymi sprzymierzeńcami.

nia, zesłano ich do wiosek na wybrzeżu morza Tyrreńskiego.

Do aresztowanych nie zastosowano amnestii, niedawno ogłoszonej i po paru dniach więzie-

nia, zesłano ich do wiosek na wybrzeżu morza Tyrreńskiego.

Ustawa o skracaniu czasu pracy przyjęta bez poprawek przez sejmową komisję

P. Fleming w Warszawie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Do Warszawy przybył wybitny pisarz angielski, przedstawiciel literatury podróżniczo-reportażowej Peter Fleming, autor wydanej w przekładzie polskim w r. ub. „Przygody Brazylijskiej”.

P. Fleming przybył do Polski w związku z przygotowywaną przez siebie książką o Niemczech, Polsce i ZSRR.

Nowe aresztowania członków N. S. D. A. B. na Śląsku

Katowicki koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W związku z dochodzeniem karnym, prowadzonym w sprawie działalności N. S. D. A. B. na Śląsku, doszło wczoraj do nowych aresztowań. Między innymi osadzono w więzieniu poszukiwanego od dłuższego czasu członka N. S. D. A. B. Józefa Wontorka.

Do Berezy

SOSNOWIEC, 26.2. (PAT) — Władze administracyjne wysłały w dn. 25 b. m. do miejscowości Berezy w Berezie Kartuskiej Jana Dworzaczka z Klimontowa, Jana Dudzińskiego z Goonogu, Franciszka Jurka z Sosnowca, Józefa Knieję i Antoniego Knieję z Strzeżymie oraz Antoniego Marszyciego z Sosnowca.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W obradach komisji sejmu uwaga skoncentrowała się na komisji pracy, gdzie debatowano nad rządowym projektem ustawy o skracaniu czasu pracy. Jak wiadomo rządowy projekt ma charakter ramowy, upoważniający do skracania czasu pracy.

Rząd do tego pełnomocnictwa specjalnego, jak to podkreślił w swoim czasie premier Składkowski, przywiązuje dużą wagę. Nad projektem rozwinęła się dosyć obszerna dyskusja, której treść znalazła wyraz w zgłoszonych poprawkach.

DO ART. I pos. Przykling z Katowic złożył wniosek o skróceniu czasu pracy w kopalniach do 6 godzin dziennie. — W głosowaniu poprawka otrzymała 10 głosów za i 10 przeciw.

Przewodniczący pos. Madejski rozstrzygnął przeciwko poprawce.

Wobec tego pos. Pochmarski zgłosił nową poprawkę o unowocześnieniu rady ministrów do skrócenia czasu pracy w górnictwie do 38 godzin w tygodniu.

Poprawka upadła większością 10 głosów przeciwko 9. Wówczas grupa prac zgłosiła nową poprawkę, według której rada ministrów na wniosek ministra oniekt społecznej po zasięgnięciu opinii izb przemy-

słowo - handlowych, organizacji zawodowych i organizacji pracodawców, może skrócić godzin w tygodniu.

Poprawka w tej redakcji przeszła.

DO ART. II pos. Przykling zgłosił poprawkę, brzmiącą jak następuje:

Uniewinniony w I-ej instancji skazany został na 15 lat więzienia

POZNAŃ, 26.2. (PAT) — Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu odbył się proces rybaka Karola Voigta, zamieszkałego w Swornych Gaciach (pow. chojnicki), oskarżonego o zabójstwo robotnika Guzińskiego w nocy z 26 na 27 sierpnia ub. roku.

Oskarżony zeznał, że przychwycił Guzińskiego na gorącym uczynku nielegalnego rybołówstwa. Ponie-

Na bezterminowe więzienie skazano Prytyckiego za usiłowanie zabójstwa w sądzie

WILNO, 26.2. (PAT) — W dniu dzisiejszym przed sądem apelacyjnym w Wilnie odbyła się rozprawa karna Sergiusza Prytyckiego, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa na sali rozpraw sądowych świadka Jakuba Strzelczaka oraz funkcjonariusza policji państwowej. Sąd okręgowy skazał Prytyckiego za usiłowanie zabójstwa na ka-

PIĘCIORACZKI KANADYJSKIE

otrzymują wszystko w najlepszym gatunku!



Dlatego do ich kąpieeli używa się **PALMOLIVE** mydło na olejku oliwkowym.

Przeczytajcie oświadczenie Dr. Dafee, oddanego lekarza pięcioraczek, o tym, jak ważna jest sprawa mydła dla skóry dziecka.

Cóż dostatecznie łagodnego mogł znaleźć specjaliści, dla mycia ciała tych słynnych pięcioraczek? Przede wszystkim — podczas pierwszych krytycznych miesięcy — jedynie czysty olejek oliwkowy. A potem? Prostu Palmolive — mydło wyrabiane na olejku oliwkowym, właśnie to samo mydło Palmolive, które i Paul może wszędzie tanio nabyć.

Po przyjeździe na świat i przez pewien czas potem pięcioraczki kanadyjskie Dionne kapane były w olejku oliwkowym.

Z chwila gdy można je było kąpać w wodzie z mydłem, wybraliśmy wyłącznie mydło Palmolive do codziennej kąpieli tych sławnych w całym świecie dzieci.

Dr. Allan Roy Dafee

- ZDMIEWAJĄCA HISTORIA PIĘCIORACZEK KANADYJSKICH
- 1 Była jedna szansa na 50 milionów, że wszystkie urodzą się żywe.
 - 2 Przetrwały na świat dwa miesiące przed czasem.
 - 3 Gdy cała plątka była duża, niż godzinę, ustanowiony został rekord w historii świata.
 - 4 Wystarczy powiedzieć, że przy urodzeniu ważyły razem 6 kg.
 - 5 Jednak, gdy nie miały jeszcze 18 miesięcy, każde ważyło około 9 kg.



Wyrabiane na olejku oliwkowym dla zachowania pięknej cery.

ki wejdą na plenum jako wnioski mniejszości.

Całość ustawy w głosowaniu uchwalono.

Rozporządzenie o dostawach i robotach na rzecz skarbu państwa i samorządu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu 26 b. m. ogłoszono rozporządzenie rady ministrów o dostawach i robotach na rzecz skarbu państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego.

Rozporządzenie to zawiera przepisy ogólne, przepisy dotyczące pisemnych przetargów ofertowych nieograniczonych i ograniczonych, publicznych przetargów ustnych, zamówień z wolnej ręki, zakupów bezpośrednich za zwykłym rachunkiem, umów, przyjmowania wykonanych dostaw i robót oraz regulowania rachunków.

Zgon prof. Nafansona

KRAKÓW, 26.2. (PAT) — Dziś zmarł w Krakowie, przeżywszy lat 73 s. p. dr. Władysław Nafanson, profesor i b. rektor uniwersytetu Jagiellońskiego.

re śmierci. Sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził. Wobec założenia kasacji przez skazanego, sąd najwyższy wyrok uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przed sądem apelacyjnym w Wilnie.

W wyniku dzisiejszej rozprawy, sąd apelacyjny skazał Prytyckiego na bezterminowe więzienie.

Sowiety wycofały się z kontroli morskiej

Portugalia zgłosiła również swe ustąpienie, powierzając patrolowanie wybrzeży Hiszpanii flotom czterech mocarstw

LONDYN, 26 lutego. (PAT) Dalszy ciąg prowadzonych dziś przed południem obrad podkomitetu nieinterwencji przyniósł niespodziankę pod postacią noty sowieckiej, odczytanej na początku posiedzenia przez lorda Plymoutha.

W nocy tej ambasador Majski imieniem rządu sowieckiego REZYGNUJE Z UCZESTNICTWA FLOTY SOWIECKIEJ W KONTROLI MORSKIEJ, twierdząc, że Sowietaom zależało na zasadniczym rozstrzygnięciu tej sprawy.

W ISTOCIE RZECZY RZĄD SOWIECKI NIE POSIADA ZAINTERESOWANIA W DZIEDZINIE MORSKIEJ I POLITYCZNEJ ANI NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM, ANI NA ATLANTYKU, ABY FLOTA SOWIECKA NA TAK WIELKĄ ODLEGŁOŚĆ ODDALAĆ SIĘ MIAŁA OD SWEJ BAZY.

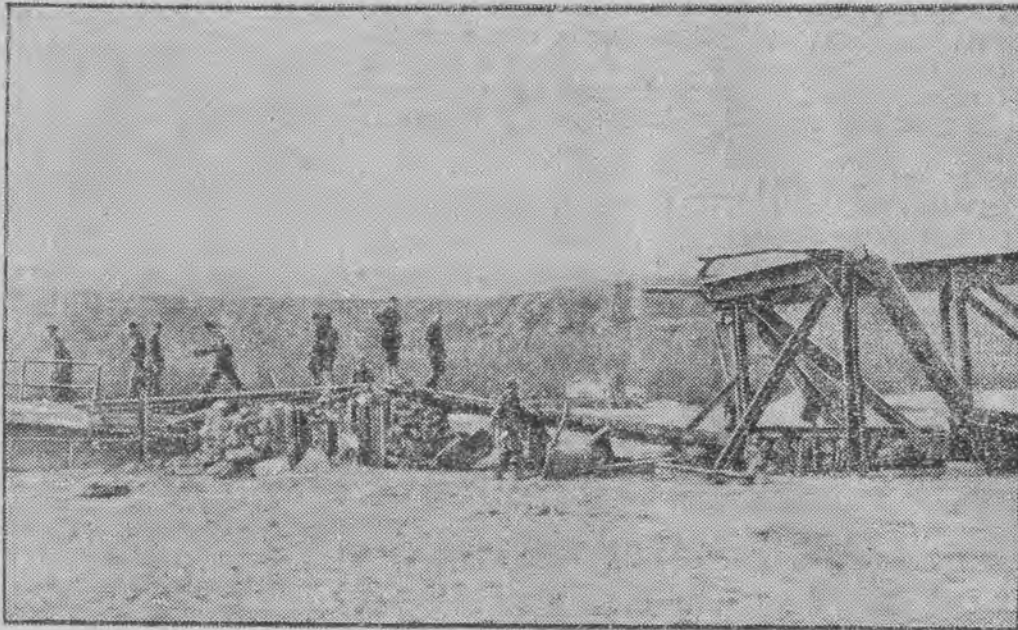
Rząd sowiecki proponuje przede wszystkim, aby strefa przydzielona flocie sowieckiej, przekazana została flocie brytyjskiej lub francuskiej.

W ślad za oświadczeniem Sowietaów delegat Portugalii wystąpił ze swej strony z deklaracją, że Portugalia domagała się udziału w kontroli morskiej tylko dlatego, że pretensje do uczestnictwa w tej kontroli zgłosiły Sowiety. Obecnie zaś wobec wycofania się rządu sowieckiego.

RZĄD PORTUGALSKI WYCOFUJE SIĘ RÓWNIEŻ

i pozostawia wykonywanie kontroli morskiej czterem wielkim mocarstwom, zastrzegając się jednak, że w razie, gdyby jakkolwiek inne państwo zechciało w przyszłości swój udział, to Portugalia ponowi swe żądanie.

W czasie posiedzenia postanowiono bowiem jednogłośnie, że każde mocarstwo, nienależą-



Powstańcy odbudowują most na rzece Jarama, zburzony przez wojska rządowe.

ce do komitetu nieinterwencji, a pragnące wziąć udział w kontroli morskiej, będzie miało prawo to uczynić.

LONDYN, 26 lutego. (PAT) Agencja Reutersa podaje niesprawdzone wiadomości, że włoskie okręty wojenne wykonywać będą kontrolę wybrzeży hiszpańskich od Port Bau do Alicante, niemieckie — od Alicante do punktu między Marbellą i Malagą, francuskie i brytyjskie

— wybrzeża zatoki Gaskońskiej, Strefa marokańska na wschód od Ceuty kontrolowana będzie przez Francję, na zachód, łącz-

Gandia bombardowane

Kilkanaście osób zabitych. — Szkody znaczne

WALENCJA, 26.2. (PAT) — Dzisiaj o godz. 3.15 samolot powstańcy bombardował miasto Gandia i przyległy port. Kilkanaście osób

nie z wyspami Kanaryjskimi, przez W. Brytanię. Strefa wysp Balearskich podlegać będzie kontroli Francji.

ku Eibar w pobliżu góry Kalamua zauważono koncentrację oddziałów powstańczych. Oddziały te rozproszone zostały ogniem artylerii. Na odcinku Elgoibar ogień moździerzy rządowych spowodował ciężkie straty u przeciwnika. Na froncie Auala baterie rządowe rozproszyły kompanię karabinów maszynowych, która kierowała się w stronę Arechavaleta. Na innych odcinkach panuje spokój.

Pociąg hiszpański wybuchł na okręcie brytyjskim

LONDYN, 26 II (PAT) — Minister spraw zagranicznych rządu hiszpańskiego w Walencji del Vayo złożył rządowi W. Brytanii za pośrednictwem brytyjskiego charge d'affaires wyrazy ubolewania z powodu przypadkowego trafienia pociągu z działami zenitowymi w pokład angielskiego krążownika „Royal Oak”, stojącego w porcie Walencji. — Pociąg ten, skierowany na samo loty powstańcze, wybuchł na pokładzie „Royal Oak”, raniąc 4 oficerów i 1 marynarza.

Anatol Titow

przedstawicielem handlowym Z.S.R.R. w Polsce

MOSKWA, 26.2. (PAT) — Tass donosi: Rada komisarzy ludowych mianowała Anatola Titowa przedstawicielem handlowym ZSRR w Polsce.

Podpisanie umowy polsko-estońskiej

TALLIN, 26.2. (PAT) — Dzisiaj podpisana umowa handlowa polsko - estońska na dotychczasowych warunkach z podniesieniem obrotów towarowych pomiędzy oboma państwami.

Dyplomata zamieszany

w aferę handlu opium w Jugosławii

BIAŁOGRÓD, 26 II (PAT) — Wykryto tu wielką aferę polajemnego handlu opium. Policja aresztowała około 15 osób, wśród których znajdować się ma pewien dyplomata zagraniczny, zatrzymany przez policję w chwili, gdy chciał samolotem opuścić Białogrod. Nazwiska aresztowanych utrzymywane są w tajemnicy.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólezańska 21, tel. 197-15 przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana - bafciarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorseciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze.
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w g. od 9—13 1 15 — 19.

Niebezpieczeństwo powodzi minęło!

Poziom Wisły obniżył się znacznie

KIELCE, 26.2. (PAT) — Groźna sytuacja, jaka wytworzyła się wczoraj w powiecie ilżeckim uległa dziś znacznemu odprężeniu. Ogromny zator lodowy długości

3 i pół km., skutkiem intensywnej akcji saperów został rozbity, wobec czego lody pod Solcem spłynęły. Spowodowało to obniżenie się stanu wody z 380 cm. do 260 cm. i uniknięcie bezpośredniego niebezpieczeństwa powodzi. Główne koryta na Wiśle w powiecie ilżeckim jest już wolne od lodów.

Również sytuacja pod Sandomierzem uległa poprawie. Mimo, że nagromadzone lody przy moście kolejowym w dalszym ciągu stoją,

jednak nie zalegają one szalenie koryta i woda spływa, wobec czego poziom Wisły obniżył się znacznie i wynosi obecnie 260 cm. Niebezpieczeństwo powodzi na razie nie zagraża.

KIELCE, 26.2. (PAT) — W ciągu ubiegłej nocy w woj. kieleckim spadł niezwykle obfity śnieg. Miejscami na drogach potworzyły się zaspasy, utrudniając komunikację autobusową.

Groźny pożar w Samborze

Straty sięgają pół miliona złotych

LWÓW, 26.2. (PAT) — Dziś nad ranem wybuchł wielki pożar w tartaku i młynie parowym braci Langer w Samborze, niszcząc doszczętnie cały zakład i pozbawiając warsztatu pracy 200 robotników.

Olbrzymi pożar zlokalizowały straże pożarne miejska i kolejowa oraz wojsko.

Straty wynoszą około pół miliona zł. Przyczyny pożaru, który powstał w składzie trocin w piwnicy, dotychczas nie ustalono.

Paryż pod wodą

Ewakuacja mieszkańców z dzielnic nadsekwanskich

PARYŻ, 26.2. (PAT) — Deszcze, trwające od dłuższego czasu, wywołały gwałtowny przybór wody na Sekwanie i jej dopływach. Żegluga rzeczna została prawie całkowicie wstrzymana. Wszystkie piwnice domów paryskich, położonych w pobliżu Sekwany, zostały zalane. Roboty przy moście Neuilly

zostały przerwane. Przeszło 200 robotników straciło pracę.

W okolicach Paryża ogrody i miejscowości nadbrzeżne są już zalane. W kilku miejscowościach nawet ewakuowano mieszkańców z domów, zagrożonych przez powódź.

Dunaj wystąpił z brzegów

WIEN, 26.2. (PAT) — Dunaj wystąpił z brzegów w górnym swym biegu Szereg wiosek w okolicach Straudingu koło granicy bawarskiej stoi pod wodą. W Regensburgu Dunaj zalał tor kolejowy.

W Alpach austriackich pokrywa śniegowa dochodzi do 6 mtr. grubości. Istnieje wielkie niebezpieczeństwo lawin. Notują wiele nieszczęśliwych wypadków, również śmiertelnych.

2 pożary w Łodzi

Wczoraj późnym wieczorem wezwano straż ogniową do domu Dawida Karo przy ul. Ogrodowej 3. Od rozpalonego pieca zapaliła się ściana i podłoga w mieszkaniu lokatora tego domu Leona Namera. Przybyły na miejsce IV pluton straży dopiero po północy ugasił płomień. Straty dość duże.

Wczoraj paliło się również w domu Kempkego przy ul. Marynarskiej 29. W mieszkaniu lokatora Cichocza wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem zapaliły się firanki, a następnie meble. Przybyły na miejsce I pluton straży po półgodzinie ogień ugasił. Straty nie duże.

Mord czy samobójstwo?

Fajemnicza śmierć autora scenariuszów filmowych

HOLLYWOOD, 26.2. (PAT) — Literat i autor scenariuszów filmowych, popularny w kołach Hollywoodu Humprey Pearson został znaleziony dzisiaj rano bez życia w swej odosobnionej willi w Palm spring w Kalifornii.

Policja, wezwana przez służącego, znalazła zwłoki pisarza ze

śmiertelną raną postrzałową. Obok łóżka, na którym zakończył życie, leżał porzucony rewolwer.

Dotychczas nie wyjaśniono czy Pearson popełnił samobójstwo czy też padł ofiarą zbrodni. Żona pisarza doznała szoku nerwowego i dotychczas nie mogła udzielić żadnych wyjaśnień.

Kanada detronizuje Anglię

LONDYN, 26.2. (PAT) — Rozegrany w piątek wieczorem mecz finałowy o mistrzostwo hokejowe świata pomiędzy obecnym mistrzem świata i olimpiady Anglią a Kanadą zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Kanady w stosunku 3:0 (1:0, 1:0, 1:0). Drużyna Kimberley Dynamiters, reprezentująca Kanadę, wykazała wspaniałą formę i zupełnie wyraźną przewagę nad przeciwnikiem.

Porażka Anglii zdecydowała faktycznie o zdobyciu tytułu mistrza świata przez Kanadę.

Szwajcaria gromi Niemcy 6:0

LONDYN, 26.2. (PAT) — W drugim meczu finałowym Szwajcaria odniosła niespodziewanie wysokie zwycięstwo nad Niemcami 6:0 (2:0, 2:0, 2:0). Niemcy grali beznadziejnie, ustępując przeciwnikom o klasę. Szwajcaria prawdopodobnie zdobędzie wicemistrzostwo Europy za Anglię

Skladajcie ofiary na zimową pomoc dla bezrobotnych
Konto P. K. O. 70200

Gwałtowna reakcja Niemiec na wydalenie z Sowietów 10 obywateli Rzeszy

Władze ustosunkowały się nieprzychylnie do wydalonych, ponieważ wśród nich są... Żydzi

BERLIN, 26 lutego. (PAT). — Uderzająca jest niespodziewanie gwałtowna reakcja, którą wywołało w Berlinie wydalenie z granic Sowietów dziesięciu obywateli niemieckich na 43 dotychczas aresztowanych.

Z niezwykle oburzeniem

wskazują tu przede wszystkim na straty materialne, które ponieść muszą wydaleni przez odebranie im ich dotychczasowych podstaw egzystencji oraz na formę wydalenia, dokonanego w drodze administracyjnej, bez podania motywów ambasadzie niemieckiej w Moskwie.

Równocześnie wspominają tu z oburzeniem o pozostałych 33 aresztowanych, co do losu których i przyczyn ich aresztowania ambasada niemiecka, mimo licznych demarches, nie uzyskała dotąd żadnych wyjaśnień.

Reakcja niemiecka nasuwa mimo woli przypuszczenie, że

władze niemieckie ustosunkowały się nieprzychylnie do przyjmowania wydalonych, ponieważ wśród nich znajdują się osoby niechętne dla partii narodowo - socjalistycznej, a również, według uzasadnionych przypuszczeń, Żydzi.



Ubezpiecz ruchomości od kradzieży

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S.A.

WARSZAWA, JASNA 4. TEL. 5 56. 60

Krwawe zajścia w koloniach francuskich

Nacjonaliści syryjscy Zaburzenia w Algierze

napadają na żołnierzy i żandarmów 1 osoba zabita, 11 rannych w walce ulicznej

ALEPPO, 26 II (PAT). — Wykrokiem tutaj poważne zajście między nacjonalistyczną organizacją syryjską „stalowych koszul” i wojskiem francuskim.

W czasie uroczystości „stalowych koszul” oddziały organizacji maszerujące przez miasto, zajęły całą jezdnię, gdy nadjechał z tyłu samochód ciężarowy francuski, wiozący kilku oficerów i żołnierzy.

Nacjonaliści nie chcieli samochodu przepuścić i wreszcie oteczyli samochód i rzucili się na siedzących w nim.

Na pomoc napastowanym przybył patrol żandarmerii francuskiej, który również został oteczony i rozbrojony.

Dopiero interwencja większego oddziału wojska uwolniła wojskowych z opresji.

Jeden oficer i żandarm ciężko ranni zostali przewiezieni do szpitala. W związku z tym zaj-

ściem aresztowano 27 napastników w liczbie których znajduje się wielu szefów sekcji „stalowych koszul” oraz ich wódz w Aleppo Nader es - Sati.

Staną oni przed sądem wojskowym i będą odpowiadać za napad na będących na służbie żołnierzy.

Sytuacja między ludnością arabską a wojskiem francuskim staje się coraz bardziej napięta. Po ostatnim wypadku, kiedy pobito kilku oficerów i żandarmów francuskich, doszło znowu do incydentu. Został pobity przez członków nacjonalistycznej organizacji „stalowych koszul” sierżant francuski, będący na służbie.

Ciężko rannego przewieziono do szpitala. Wobec powtarzania się tego rodzaju wypadków, należy się liczyć ze specjalnymi represjami ze strony wojskowych władz francuskich.

PARYŻ, 26 lutego. (PAT). — Krwawe zajścia pomiędzy komunistami i członkami organizacji prawicowych w czwartek wieczorem w Sidi bel Abbes w Algierze, jak podaje dzisiejsza prasa, miały znacznie poważniejszy charakter, aniżeli to stwierdzał pierwszy komunikat, wydany wczoraj wieczorem.

Już od dłuższego czasu w miejscowości tej utrzymywał się stan napięcia, wywołanego ustawicznymi bójkami między sprzedawcami „Humanite”, a sprzedawcami tygodników prawicowych. Cierpki sprzedawców tych wydawnictw, demonstrujących głośno swe przekonania polityczne, tak ostatnio charakterystyczne dla ulicy francuskiej, jak się okazało doprowadziły w koloniach do poważnych zaburzeń.

Mianowicie, na wiadomość o pobiciu kilku sprzedawców

„Humanite”, syreny fabryczne w Sidi bel Abbes podały wczoraj wieczorem unówiony sygnał, który dał powód do wyruszenia pochodu, złożonego przez ważne z robotników - tłumów w kierunku centrum miasta.

Tam zastąpiły mu drogę grupy kontrmanifestantów, złożone z elementów francuskich i rozpoczęła się walka, która doprowadziła nawet do wymiany strzałów rewolwerowych. Ofiarą starcia padło 11 ciężko rannych i jeden zabity, miejsce wy kupiec z partii Doriota.

Dwie kompanie legii cudzoziemskiej oraz dwa plutony gwardii lotnej stacjonowanej w Sidi bel Abbes, postawione zostały w stan alarmu. Jak zawiadają dzienniki, stan podniecenia umysłów utrzymuje się w dalszym ciągu.



„Narodowy” Goniec Warszawski pisząc o tragicznej śmierci adw. Piotra Kona daje tej wiadomości tytuł: „Samobójstwo żydowskiego adwokata”. Zadnych innych momentów, związanych z osobą Zmarłego w notatce nie uwzględniono. Że pracował dla Polski, gdy panowie z „Gońca” nosili koszule w zębach — nie napisano ani słowa. Jeśli nazwać tych panów botanikami — botanicy mają prawo wystąpić z procesem o obrazę rodu.

Dwaj Anglicy spotykają się w pociągu kontynentalnym.

- Dokąd pan jedzie?
- Do Wiednia.
- Cóż to takiego?
- Miasto w pobliżu Ennsfeld, gdzie przebywa książę Windsoru.

Po niedzielnym koncercie radiowym Kiepur, który swe popisy wokalne przeplatał dość oryginalnymi „wstawkami” mówionymi, panuje opinia, że Dymusz w roli Kiepur był jednak lepszy od Kiepur w roli Dymusza.

W związku z tymże koncertem mówią, że śpiew Kiepur jest złym, ale mowa — co najwyżej nikłym!

Francuski minister wojny Daladier uchodził za jednego z najbardziej tajemniczych polityków. Nikt nigdy nie potrafił odgadnąć co myśli, co robi i jakie ma plany.

Pewien dygnitarz marokański, pasza Glaoui, uzyskał ostatnio audiencję u ministra. Gdy go spytano potem, jakie wrażenie wywarł na nim Daladier, marokańczyk odparł:

- Daladier to pies bez ogona. Nigdy nie wiadomo, czy jest zadowolony, czy nie...

Lekcja arytmetyki w szkole powszechnej. Nauczyciel napisał na tablicy: 12 : 3.

— Chrupcząka — zwraca się do jednego z uczniów — co sądzisz o wyniku?

— Musiałbym przedtym, panie profesorze, wiedzieć jak się nazywały te dwie drużyny!

Pewien dziennik angielski, podając wiadomość, że żona pawnego rzeźnika w Bytomiu powiła po raz drugi bliźniaki, komentuje wypadek ten następująco:

„Nie jest ścisłą wiadomością, jako by Fuehrer, dla okazania swego zadowolnienia rodzicom, postanowił wysłać gen. Goeringa, aby nauczył dzieci chodzić czwórkami!”

Likwidacja należności polskich w Niemczech

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W wykonaniu zawartego w końcu 1936 roku porozumienia polsko - niemieckiego o układzie waloryzacyjnym z r. 1928, w początkach kwietnia zbierze się w Warszawie mieszana komisja, która zajmie się likwidacją rozmaitych należności publicznych instytucji polskich w Niemczech i obywateli polskich, którzy mieli wkłady w dawnych kasach oszczędności.

Zjazd delegatów Z.N.P. zajmie się atakami na nauczycielstwo

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiedujemy się, że zarząd główny związku nauczycielstwa polskiego, ze względu na różne wydarzenia w łonie tej organizacji, na ostre ataki, którym związek ulegał, postanowił zwołać nadzwyczajny zjazd delegatów w pierwszych dniach kwietnia do Warszawy.

Otto Habsburg konferuje

Niemiecki film „Fridericus” zakazany w Wiedniu

BERLIN, 26.2. (PAT) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Zurychu, że arcyksiążę Otto Habsburg w towarzystwie trzech panów udał się samochodem z Buchs do księstwa Lichtenstein, gdzie prze prowadził rozmowę z kilkunastu przybyłymi z Austrii politykami.

Samochód oznaczony był belgijskimi znakami rozpoznawczymi. Po zakończeniu konferencji politycy austriaccy powrócili do Feldkirch.

Shitleryzowanie sądów w Gdańsku

Nowy prezes siośować będzie „niemiecki sposób myślenia prawnego”

GDANSK, 26. II (Tel. wł. „Gł. Por.”) — Prezes senatu Greiser wprowadził uroczyste w urządowanie nowego prezesa sądu najwyższego sędziego Woiera.

Nowy prezes sądu jest pierwszym narodowym socjalistą na tym stanowisku.

Podkreślił to w przemówieniu swoim prez. Greiser, że Wo-

ler był dotąd najbliższym współpracownikiem senatu i on to wy najdywał podstawy prawne dla posunięć narodowo - socjalistycznych w Gdańsku.

Nowy prezes obejmując urządowanie oświadczył, że jego zadaniem będzie zastosowanie także w Gdańsku „niemieckiego myślenia prawniczego”, a współpraca sądu z senatem będzie najściślejsza.

W ten sposób sądy w Gdańsku zostają uzależnione od władzy politycznej.

Teroryści arabscy zastrzelili lekarza-żyda

JEROZOLIMA, 26.2. (Tel. wł.). — Komenda policji wydała dziś następujący komunikat o bestialskim morderstwie, dokonanym na oso-

Prez. Greiser wyjechał do Białowieży

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 11-ej wieczór przybył do Warszawy prezydent senatu gdańskiego Artur Greiser w towarzystwie radcy Fuecha i senatora Blumera. Goście gdańscy udali się natychmiast w dalszą podróż do Białowieży.

P. Greiser przywiózł w podarunku dla p. Prezydenta Rzplitej piękną kasę, wykonaną z jednego kawałka bursztynu, znalezionej w pobliżu Gdańska.

Nowe ustawy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Dzienniku Ustaw nr. 13 z dnia 26 b. m. ogłoszono tekst przyjętych ostatnio przez Rzyb ustawodawcze dwóch ustaw, a mianowicie ustawy o prywatnych szkołach wyższych i ustawy o ulgach w spłacie należności z tytułu stypendiów i pożyczek.

bie dra Józefa Lehra w Beisan: W nocy z czwartka na piątek o godz. 2 min. 45, trzech arabsów zapukało do mieszkania dra Józefa Lehra w Beisan, a gdy lekarz otworzył im drzwi, arabowie oddali do niego kilka strzałów, kładąc go trupem na miejscu. Później patrol policjajny zauważył trzech uciekających arabsów. Arabowie oddali jeden strzał do policji. Strzał był chybiony.

Jak przypuszczają, trzej mordercy zapukali do mieszkania lekarza pod pretekstem, że jest on wzywany do chorego.

Teroryści arabscy rzucili dziś w Haifie bombę na dom arabski, zajmowany przez lokatora żyda. Ofiar nie było.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Rychtera i S-ki (11 Lisiopada 86); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); S. Bojarskiej i S-ki (Przejazd 19); Cz. Rytela (Kopernika 26); M. Lipieca (Piotrkowska 133); W. Kłopotowskiego i S-ki (Rzgowska 47).

DZIŚ DODATKOWA KOMISJA POKOROWA. — Dziś, t. j. dnia 27 b. m. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 163, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla TKU Łódź - Miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy dotychczas nie stawiali do przeglądu wojkowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojkowej, zamieszkują na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

ZAGUBIONE RZECZY. W wydziale śledczym przy ul. Kilińskiego 152, pokój nr. 3, III piętro, znajdują się do odebrania następujące zagubione rzeczy: 3 ołówki, 3 nożyki, 2 portmonetki, 3 klucze oraz wieczne pióro.

Prawi właściciele mogą się zgłosić po odbiór w godzinach urzędowych.

W dniu imienin p. wojewody łódzkiego

W dniu wczorajszym z okazji imienin p. wojewody łódzkiego Aleksandra Hauke - Nowaka do sekretariatu osobistego p. wojewody nadeszło mnóstwo listów i depesz z życzeniami pomyślnej pracy dla dobra państwa i społeczeństwa województwa łódzkiego.

Depesze i listy nadeszły od osób prywatnych oraz organizacji gospodarczych, społecznych i zawodowych, tudzież od przedstawicieli samorządów.

Niezależnie od tego w dniu wczorajszym przybyło do gmachu urzędu wojewódzkiego w Łodzi szereg delegacji, zarówno z Łodzi, jak i innych miast województwa. Delegacje te w imieniu organizacji społecznych, zawodowych oraz gospodarczych, pod nieobecność p. wojewody Aleksandra Hauke - Nowaka w Łodzi, wpisały się do specjalnie wyłożonej w sekretariacie osobistym księgi.

Gmina polsko-ewangelicka została już w Łodzi powołana do życia

W pierwszych dniach stycznia r. b. weszła w życie nowa ustawa o ustroju kościoła ewangelicko - augsburskiego w Polsce, ustawa, która była przedmiotem licznych artykułów na łamach prasy niemieckiej.

Ustawa ta przewiduje między innymi utworzenie na terenie Łodzi nowej parafii polsko - ewangelickiej.

Wobec tego, że zgodnie z ustawą na dzień 28 b. m., t. j. jutro, wyznaczone zostały wybory delegatów do zgromadzenia seniorów diecezji ewangelickiej w Łodzi, organizacja polaków - ewangelików, która skupiała po-

ważną ilość członków, zgodnie z ustawą natychmiast przystąpiła do zorganizowania gminy polsko - ewangelickiej.

Jak zdołaliśmy ustalić, gmina ta została już do życia powołana, przy czym ukonstytuował się już zarząd, na czele którego stanął ks. pastor Kotula Karol, jako jego zastępca — ks. Tadeusz Wojak.

Do zarządu gminy weszli pp. Karol Ender, dyr. Stanisław Gundlach, dyr. Wilhelm Gatke, prof. Zenon Köppe, Wilhelm Köppe, dyr. Franciszek Michejda, Bertold Dobranc, dyr. Ludwik Radke, Brunon Piasecki, Artur Snay,

dyr. Adolf Tarłowski, inż. Wendt dr. Tochtermann, prez. Gustaw Klukow i dyr. Waclaw Weigt.

W ten sposób na terenie naszego miasta poza czterema istniejącymi gminami ewangelickimi rozpoczęła swą działalność piąta gmina polsko - ewangelicka.

Gmina ta od pewnego już czasu prowadzi akcję w kierunku utworzenia własnej świątyni a w związku z nadaniem jej praw przysługujących innym gminom, akcję swą obecnie znacznie rozszerzyła, dążąc przede wszystkim do gromadzenia odpowiednich funduszy, które umożliwiłyby postawienie w niedługim czasie świątyni.

Jak zdołaliśmy ustalić, kandydatami nowozorganizowanej gminy polsko - ewangelickiej do zgromadzenia seniorów są, pp.: dyr. Gundlach i dr. Tochtermann.

Wybory odbędą się w nadchodzącą niedzielę w lokalu organizacji polaków ewangelików, przy ul. Kilińskiego 163, dla innych gmin ewangelickich w Łodzi, wybory seniorów odbędą się w lokalach parafialnych.

Również w dniu jutrzejszym odbywają się wybory seniorów we wszystkich parafiach ewangelickich na terenie całego kraju. —

CAPITOL wyświetla najprzedniejsze filmy!

Dzisiaj i dni następnych! w wspaniałym filmie o bohaterstwie kobiecym **KAY FRANCIS**

Biały Anioł

Reżyserii WILJAMA DIETERLE w ramach szczytowej produkcji WARNER BROS. — Nadprogram: Dodatek i kronika

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

Hasłem naszym: Najniższe ceny! — Najlepsze filmy!

Włókniarze wystąpić mają z akcją podwyżkową

Na dzień dzisiejszy zwołane zostało posiedzenie komitetu wykonawczego związku robotników przemysłu włókienniczego w Polsce.

Jak nas informują, przedmiotem obrad będzie kwestia, która w organizacjach zawodowych wywołuje obecnie największą dyskusję, a mianowicie sprawa rewizji taryfy płac, obowiązującej na podstawie umowy zbiorowej.

W związkach robotniczych odbyły się w tej sprawie liczne zebrania, w czasie których delegaci fabryczni wskazali na niewspółmierność zarobków do cen artykułów pierwszej potrzeby.

W niektórych kołach wysuwano koncepcję wypowiedzenia umowy zbiorowej i rozpoczęcia akcji o podwyższenie płac w granicach 15 — 20 proc. Ostаточно stanowiska poszczególnych związków w tej sprawie nie zostały uzgodnione.

Sytuacja w przemyśle pończosznym, w którym trwa strejk robotników, pracujących na maszynach okrągłych, nie u-

legła wczoraj żadnej zmianie. Lwia część fabryk jest nieczynna. Na zebraniu sprawozdawczym postanowiono kontynuować akcję.

Jak nas informują, czynione są starania, zmierzające do wznowienia pertraktacji z fabrykantami, celem szybkiego zakończenia strejku.

W Widzewskiej Manufakturze majstrówie nadal okupują tkalnię. Ten oddział fabryki, wskutek braku nadzoru technicznego, został już całkowicie unieruchomiony przez dyrekcję. 1800 tkaczy pozostaje bez pracy.

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW SDŁ. W niedzielę, dnia 28 lutego r. b. odbędzie się w lokalu SDŁ (Molinuski 5) o godz. 10,30 w pierwszym terminie i o godz. 11-cj w drugim terminie doroczne walne zgromadzenie członków Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich.

KOLONIA „MAKABI” W ZAKOPANEM.

Sekcja narciarska „Makabi” podaje niniejszym do wiadomości, że najbliższe i ostatnie przejazdy do Zakopanego na kolonię rozpoczynają się dn. 1 marca r. b. Oplata za pobyt 10-dniowy wynosi zł. 95.—, a za pobyt 14-dniowy — zł. 115.— i obejmuje wszelkie wydatki wraz z przejazdami w obie strony, całonocnym utrzymaniem, opłatą klimatyczną oraz przejazd kolejką 11 nową lub wycieczką do Morskiego Cka. Pokoje 1 i 2-osobowe. Codziennie odbywają się wycieczki turystyczne i narciarskie.

Zapisy przyjmuje sekretariat klubu codziennie w godz. 20 — 22 Al. Kościuszki 21, tel. 241-07.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, iż w dniu jutrzejszym t. j. w niedzielę, dn. 28 b. m. odbędzie się wycieczka narciarska do Łagiewnik pod kierownictwem instruktora Spirago i p. M. Nowera. Wszelkich informacji udziela sekretariat klubu w dniu dzisiejszym o godz. 20 — 22.

W środę rada miejska Jaki jest porządek dzienny

Donosiliśmy już, że prez. Godlewski wyznaczył następną siódme z kolei zebranie plenium rady na nadchodzącą środę, dn. 3 marca r. b.

Wczoraj wysłane już zostały do radnych miejskich zaproszenia.

Na porządku dziennym tego posiedzenia na pierwszym planie znajduje się sprawa zaciągnięcia z funduszu pracy na prowadzenie robót inwestycyjnych w roku 1937-38 pożyczki w sumie 4.400.000 zł. i dotacji w sumie 2.500.000 zł. (drugie uchwalenie). Następnie rada rozpatrzy sprawę zaciągnięcia półmilionowej pożyczki na cele opieki społecznej, sprawę utrzymania 10 proc. dodatku komunalnego dla urzędników miejskich, sprawę zasiłków dla sezonowców, sprawę dożywiania działwy w szkołach, przemianowania ulic Przejazd i Zagajnikowej na ul. Dąbskiego i ul. Kopcińskiego, sprawę wybudowania wiaduktu kolejowego na Srebrzyńskiej, wreszcie sprawę pokrywania przez miasto kosztów utrzymania sierot po ofiarach zająć ulicznych.

Pod koniec zebrania magistrat udzieli odpowiedzi na interpelacje radnych.

Walka z żebraniną na ulicy Piotrkowskiej

Na skutek licznych skarg mieszkańców i właścicieli przedsiębiorstw na ulicy Piotrkowskiej, łódzki starosta grodzki dr. Mostowski wydał organom policyjnym zarządzenie usunięcia z ulicy żebraków i włóczęgów.

W związku z tym w dniu wczorajszym funkcjonariusze policji zatrzymywali żebraków i odprowadzali ich do komisariatów. Począwszy od dnia wczoraj-

szego, policjanci stale czuwają nad tym, by na ulicy Piotrkowskiej nie pojawiali się żebrzący osobnicy.

Każdy żebrak zostanie z miejsca aresztowany i po wylegitymowaniu w komisariacie, doprowadzony do sądu starościńskiego dla ukarania.

Po oczyszczeniu ulicy Piotrkowskiej z żebraków, przyjdzie kolej na dalsze ulice.

Najnowsza i największa rewelacja filmowa!! Deanna Durbin jako „Penny”

zwycięża „Csibi” i „Piotrusia” Franciszki Gaal

Od pewnego czasu obserwujemy wielki napływ promienotów filmu europejskiego do Hollywood. Każdy dzień przynosi wiadomości o jakimś „rewelacyjnym porwaniu” do Ameryki.

Najcenniejszą zdobyczą może się poszczycić wytwórnia New Universal Pictures. Przed rokiem do wytwórni tej przybyli — Herman Kosterlitz i Joe Pasternak — twórcy filmów z Franciszką Gaal. Praca tych dwóch znakomych ludzi filmu na terenie Hollywoodu dała doskonałe rezultaty. Przed niedawnym czasem Kosterlitz i Pasternak ukończyli realizację filmu „Penny”. Zagranicą, wszędzie, gdzie ten film był już wyświetlany, przyjmowany był z wielkim aplauzem.

Bohaterką nowego filmu Kosterlitz i Pasternaka jest Deanna Durbin.

Dzięki kreacji, jaką stworzyła w filmie „Penny”, zajmie ona niewątpliwie jedną z czołowych pozycji wśród sław Hollywoodu. Pewien znany krytyk filmowy napisał w recenzji o filmie „Penny”, że Deanna Durbin — „w pięć minut po skończeniu się pierwszego seansu w kinie — stanie się największą sensacją miasta”. W tym głosie publicysty amerykańskiego nie ma ani cienia przesady. Deanna Durbin to rzeczywiście genial-

na artystka, która niezawodnie stanie się ulubienicą bywalców kinowych całego świata.

„Penny” bezapelacyjnie bije rekordy „Csibi” i „Piotrusia”!!! Amerykański przepych i technika w połączeniu z europejskim humorem i sentymentem dały w rezultacie film przepyszny, wspaniały, zachwycający.

Mistrzowska robota reżyserska potrafiła w cudowny sposób wykorzystać wszystkie znakomite walory scenarzysty, podkreślić humor i komizm sytuacji i postaci, oprawić całość w śliczną ilustrację muzyczną i dać artystom pole do koncertowego popisu.

Rewelacją „Penny” jest — nowy cud ekranu, Deanna Durbin.

Producenci amerykańscy rokuja miss Durbin wielką przyszłość w świecie filmu. A pisma mają nowy temat do sensacyjnych artykułów. Wypisują hymny pochwalne na cześć nowej wielkiej star...

„Penny” ukaże się już za kilka dni na ekranie kina „Casino”.

Deanna Durbin w całej rozciągłości na te hymny pochwalne zasługuje. Jest urocza, cudowna, jedyna.

Deanna Durbin jako „Penny” zwyciężyła „Csibi” i „Piotrusia” Franciszki Gaal!!!

REPREZENTACYJNE KINO

RIALTO

zapowiada wielką premierę fenomenalnej komedii muzycznej prod. austriackiej z uroczą

MARTĄ EGGERTH

p. t.

„SKOWRONEK”

Jest to jedyny film austriacki nagrodzony złotym medalem

NA BIENNALE W WENECJI

MUZYKA FRANCISZKA LENARA

Reżyseria K. LAMACZA

DANCING **TABARIN**

CAŁKOWITA ZMIANA REPERTUARU!

BEA I HENRY || **DUO CORNER** || THE OKEY-BAND

VIOLENTY || p. d. Mitelsbacha

Codziennie five z pełnym programem artystycznym.

Radny Jan Szwałdler skazany za obrazę adwokata Wajcmana na posiedzeniu rady miejskiej

Obie strony złożą skargę apelacyjną od wyroku

Pamiętny incydent, jaki wydarzył się na posiedzeniu rady miejskiej w dn. 17 grudnia ub. roku, kiedy to radny Obozu Narodowego, Jan Szwałdler rzucił pod adresem radnego adwokata Wajcmana okrzyk „dezertę”, znalazł wczoraj swój epilog w sądzie grodzkim.

W pierwszym terminie sprawa została odroczone dla powołania świadków.

Wczorajszej rozprawie przewodniczył s. Rosiński. Oskarżenie wnosili w imieniu adwokata Wajcmana—adw. adw. Wachtel i Birenwajg, oskarżonego bronił adwokat Kowalski i Grochowski.

Akt oskarżenia zarzuca Janowi Szwałdlerowi zniesławienie, przestępstwo z art. 255 k. k.

Co mówi oskarżony?

Oskarżony nie przyznaje się do winy. Twierdzi, iż rzucił okrzyk „dezertę”, ale miał na myśli nie radnego adw. Wajcmana, ale żydów w ogóle. Jest st. wachmistrzem rezerwy. Służył w wojsku przez sześć lat i zna ustosunkowanie żydów do służby wojskowej. To ustosunkowanie upoważnia go do złego mniemania o żydach jako żołnierzach.

Kiedy na inauguracyjnym posiedzeniu rady miejskiej radny adw. Franciszek Szwałdler oświadczył, że w Polsce będzie dobrze dopiero wówczas, gdy się wypędzi wszystkich żydów, r. adw. Wajcman rzucił złośliwe pytanie:

— Czy i Niemców również?

Siedzący obok adw. Wajcmana r. Miłoch krzyknął: „Cicho bądź”, a ja odezwałem się: „Żydzi — to dezertę”.

Przew.: Czy oskarżony został przywołany do porządku przez przewodniczącego?

Oskarż.: Nie.

Adw. Kowalski: Jak zachowywali się żydzi w radzie miejskiej?

Oskarż.: Prowokująco... Gdy żydzi przemawiają zawsze jest hałas i skandal...

Wyjaśnienia adw. Wajcmana

Następnie składa wyjaśnienia oskarżyciel, ADW. WAJCMAN.

Stwierdza, że słowo „dezertę” padło najpierw wyłącznie pod jego adresem, a dopiero gdy oświadczył, iż wyciągnie z tego konsekwencję i odda sprawę do sądu, r. Szwałdler powtórzył okrzyk, kierując go w stronę wszystkich żydów.

Adw. Kowalski: Czy pan jest religijnym żydem?

Adw. Wachtel: Proszę o uchylenie tego pytania.

Przew.: Oskarżyciel składał przysięgę, jasne więc, że jest religijnym człowiekiem. To pytanie było zbędne!

Adw. Kowalski: Dlaczego mówił pan o Niemcach?

Adw. Wajcman: Ponieważ zastąpiło niemiecy grupują się w Obozie Narodowym.

Przew.: Którzy?

Adw. Wajcman: Nie mogę te nazwy przytoczyć nazwisk.

Adw. Kowalski: Czy były a także pod adresem Szwałdlerów?

Adw. Wajcman: Nie.

Przew.: Czy wyraz „dezertę” wypowiedziany był z pogardą?

Adw. Wajcman: Tak jest! Zarzuca mi dezercję z wojska...

Adw. Kowalski: A czy służył pan w wojsku?

Adw. Wajcman: Tak jest w r. 1920.

Zkolei zeznają świadkowie.

Niemcy w Obozie Narodowym

Jako pierwszy składa wyjaśnienia RADNY POTKANSKI.

Podaje przebieg incydentu między adw. Wajcmanem a oskarżonym i r. Miłochem. Słowo „dezertę” padło z ust Szwałdlera dwa razy, ale świadek nie słyszał, czy było ono skierowane pod adresem adw. Wajcmana czy żydów w ogóle.

Przew.: Czy incydenty zdarzały się często?

Św.: Incydenty w ogóle zdarzały się często. Prawie podczas każdego przemówienia.

Przew.: A czy dochodziło do rękoczynów?

Św.: Wtedy, o ile sobie przypominam to nie, ale w ogóle zdarzały się.

Przew.: Czy pytanie adwokata Wajcmana, dotyczące Niemców, było aluzją pod adresem Szwałdlerów?

Św.: Być może, że adw. Wajcman miał na myśli radnego Kłkara, który jest Niemcem, a należy do Obozu Narodowego.

Adw. Grochowski: Czy widział pan podniesione krzesła?

Św.: Nie, nie widziałem.

Następny świadek, RADNY CHODYŃSKI słyszał okrzyki, ale nie śledził całego zajścia i nie wie, czy powiedziano „dezertę”, czy „jesteście dezertarami”.

Świadek R. ADW. STRAUCH siedział bliżej i może odtworzyć cały incydent. Słyszał, jak oskarżony powiedział do adw. Wajcmana „dezertę”, a gdy ten ostatni spytał, czy powtórzy to w sądzie, Jan Szwałdler oświadczył: „Wy wszyscy żydzi jesteście dezertarami”.

ŚW. DR. ELLENBERG składa podobne wyjaśnienia. Z kolei sąd przesłuchuje świadków obrony.

Wielomówni świadkowie

Jako pierwszy zeznaje ŚW. RADNY MIŁOCH. Oświadcza, iż siedział tuż za adw. Wajcmanem i słyszał wyraźnie, że Szwałdler mówił o żydach w ogóle. Gdy adw. Wajcman przerywał przemówienie adwokata Szwałdlera, świadek krzyknął: „Niech się pan nie wtrąca”, a na to oskarżony: „Wy wszyscy żydzi jesteście dezertarami”.

— Chciałbym — ciągnie świadek — zanalizować ustosunkowanie żydów do wojska, chciałbym...

Przew.: Tu nie jest miejsce na omawianie takich spraw.

Adw. Wachtel: Czy adwokat Wajcman mówił w radzie miejskiej do oskarżonego stał, czy siedział?

Św.: A czy pan jest żyd, czy katolik?

Przew.: Zwracam świadkowi uwagę, że za zadawanie pytań nie mających nie wspólnego ze

sprawą będą karal. Świadek, jako radny, mógłby wiedzieć, jak się należy zachowywać...

ŚW. RADNY KOZUCHOWSKI stwierdza, że słyszał, iż okrzyk oskarżonego był skierowany do wszystkich żydów. — Żydzi zawsze prowokują. Kiedy w roku 1920 gen. Sosnkowski...

Przew.: To nie ma nie wspólnego ze sprawą...

ŚW. RADNY BELKA oświadcza, iż żydzi siedzą w Bereznie, ponieważ uchylają się od służby wojskowej (!)

I jego musi sędzia mitygować, ponieważ nie mówi nic o incydencie, a pragnąłby wiele mówić o żydach.

Na tych zeznaniach przewodniczący zostaje zakończony i przewodniczący udziela głosu rzecznikom oskarżenia.

To było zniesławienie!

ADW. WACHTEL, w dłuższym przemówieniu dowodzi, iż adw. Wajcman miał legitymację czynną do wystąpienia na drogę sądową przeciwko Janowi Szwałdlerowi. Jako żyd miał prawo dopominać się o satysfakcję bez względu na to, czy słowo „dezertę” było skierowane tylko do niego, czy do żydów w ogóle. Przewód sądowy ustalił, że oskarżony zniesławił adw. Wajcmana. Stwierdzili to świadkowie, którzy podali dokładny przebieg incydentu.

Czy słowo „dezertę” zniesławiło, czy tylko obraża? — mówi adw. Wachtel. Moim zdaniem jest to zniesławienie. Sąd naj-

wyższy w kilku orzeczeniach kreślił dokładnie, co jest zniesławieniem, a słowo „dezertę” łatwo daje się pomieścić w określeniach zniesławiających.

Nazwać wszystkich żydów dezertarami — to absurd oczywisty. Wystarczy bowiem wspomnieć rzeź w Pradze, kiedy przed wojskami Suworowa nie zalały się szeregi żydów, walczących w jednym batalionie; wystarczy rzucić okiem na tablicę pamiątkową w synagogach wszystkich miast, gdzie wypisaną są nazwiska żydów, poległych za Polskę. Oni zdezerterowali, ale zdezerterowali z życia...

Adw. Wachtel wnosi o ukaranie oskarżonego z art. 255 k. k.

Z kolei zabrał głos ADW. BIRENWAJG. Mówca stwierdza, że postępowanie Jana Szwałdlera graniczy z tehrzostwem. — Rzucił straszne oskarżenie pod adresem zasłużonego człowieka, a teraz wypiera się wszystkiego. Skoro miał odwagę nazwać adw. Wajcmana dezertarem w radzie miejskiej i skoro takie ma o nim zdanie, to niechaj powtórzy je w sądzie, a nie ucieka się do wykretów.

Słowo „dezertę” jest bezwarunkowo zniesławieniem — twierdzi oskarżyciel. Padł zarzut najzupełniej konkretny: oskarżono człowieka o to, że uciekł z szeregu armii, a to przecież więcej, niż zwykła obraza!

Proszę o ukaranie oskarżonego za przestępstwo zniesławienia.

Wesołek ma głos

W obronie oskarżonego przemawia najpierw ADW. GROCHOWSKI.

Obrońca stara się udowodnić, że wszyscy żydzi są dezertarami, czego dowodem ma być obóz w Jablonnie w r. 1920. — Zwykłym zwyczajem enderkich obrońców, adw. Grochowski cytuje jakąś broszurę ks. Trzeciaka p. t. „Czy żydzi są dezertarami i dlaczego?” i stwierdza, że w odezwaniu się oskarżonego nie ma ani obrazy, ani zniesławienia. Adw. Wajcman nie miał legitymacji czynnej do wystąpienia na drogę sądową, bowiem nie o jego osobę chodziło, a o ogół żydostwa.

Następnie ADW. KOWALSKI w mętnych i nie wiele ze sprawą wspólnego mających wywodach stara się udowodnić, że żydzi — to obłudnicy, którym nie można dawać wiary. Dowodem na to twierdzenie ma być — zdaniem obrońcy — taka np. okoliczność, że świadek radny dr. Ellenberg, który jest żydem, mówi, iż na imię nazywa się Zygmunt (!)

Obronca nie widzi cech zniesławienia, ani obrazy w odezwaniu się oskarżonego i wnosi o uniewinnienie.

Wyrok

O godz. 4.30 sąd ogłosił WYROK. SKAZUJĄCY JANA SZWAJDLERA NA 150 ZŁ. GRZYWNY Z ZAMIANĄ NA 14 DNI ARESZTU.

W motywach przewodniczący stwierdził, iż adw. Wajcman został obrażony.

Sąd zastosował art. 256 k. k. mówiący o obrazie, a nie art. 255 k. k. dotyczący przestępstwa zniesławienia.

Jak się dowiadujemy, zarówno oskarżenie, jak i obrona wniosą skargę apelacyjną

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

adwokatowi

Piotrowi Konowi

oraz okazali nam tyle wspaniałostwa, a w szczególności Ks. Pastorowi Wannagatowi oraz p. Wojewodzie Aleksandrowi Hauke-Nowakowi, p. Dowódcy Korpusu gen. Langnerowi, p. Prezydentowi m. Łodzi, Godlewskiemu, Radzie Miejskiej i Zarządowi m. Łodzi, p. Komendantowi policji Elsesser-Niedzielskiemu, O. K. R. P. P. S., Stowarzyszeniu b. Więźniów Politycznych, Radzie Adwokackiej w Warszawie, Delegaturze Rady w Łodzi, Magistraturze i Palestrze Łódzkiej oraz Stowarzyszeniu Techników w Łodzi składają gorące podziękowania

Syn i Rodzina

Skazanie 2 endeków

za malowanie napisów antyżydowskich

Nocy wczorajszej patrol policji natknął się na ulicy Sienkiewicza na dwóch młodych osobników, którzy na płotach i murach domów malowali napisy o treści antyżydowskiej.

Policjanci zatrzymali „malarzy” i odprowadzili ich do komisarzatu, gdzie się okazało, iż są to członkowie Stronnictwa Narodowego w Łodzi: 18-letni Stanisław Pazik (Rokicińska 9/11) i 17-letni Jan Józwiak (Nawrot 34).

Obaj w dniu wczorajszym doprowadzeni zostali do sądu starościańskiego w Łodzi.

Na rozprawie przyznali się do winy, przy czym Pazik na zapytanie sędziego, dlaczego malo-

wał napisy antyżydowskie, dał charakterystyczną odpowiedź: „Nie mam co robić, więc maluję napisy przeciwko żydom”.

W wyniku rozprawy Pazik skazany został na 1 tydzień bezwzględnego aresztu, a Józwiak na 5 dni bezwzględnego aresztu. Obaj zostali z miejsca aresztowani i osadzeni w więzieniu dla odbycia kary.

WALNE ZEBRANIE P.T.T.

W niedzielę, dnia 28 lutego o godz. 10 w pierwszym a o godz. 10.30 w drugim terminie, odbędzie się w lokalu własnym, przy ul. Piotrkowskiej 120 doroczne walne zebranie Polskiego Towarzystwa Tatrzeńskiego, oddział w Łodzi.

W ramach zebrania, odczyt pod tyt.: „150-lecie zdobycia Mont Blanc” wygłosi red. Wacław Wagner.

Zgromadzenie polityczne

w sprawie sytuacji w samorządzie łódzkim

W nadchodzącą niedzielę, dn. 28 lutego r. b. odbędzie się w sali Filharmonii wielkie zgromadzenie polityczne na temat obecnej sytuacji w łódzkim samorządzie.

Zebranie to zorganizowały stronnictwa polityczne wchodzące w skład większości socjalistycznej w radzie miejskiej, a więc PPS, Bund i NSPP. Na zebraniu wystąpią z mowami radni socjalistyczni oraz, prawdopodobnie, przedstawiciel Centralnego komitetu wykonawczego PPS-u, który specjalnie przybędzie do Łodzi.

Samobójstwo w Widzewskiej Manufakturze

Urzędnik ekspedycji postrzelił się ciężko

Wczoraj w południe w „Widzewskiej Manufakturze” na oddziale ekspedycji, przy ul. Rokicińskiej 81 nagle rozległy się trzy szybkie po sobie następujące strzały rewolwerowe.

W obecności pracowników targnął się na życie urzędnik ekspedycji 26-letni Kazimierz Wolski (Bednarska 24), strzelając do siebie trzykrotnie w pierś.

Zaalarmowano niezwłocznie pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża. Lekarz stwierdził rany postrzałowe w okolicy serca i po nałożeniu prowizorycznych opatrunków przewiózł Wolskiego do szpitala ubezpieczalni społecznej w stanie nie rokującym nadziei utrzymania go przy życiu.

RIALTO

Dziś o g. 12 i 2
2 poranki 85
Ceny od GR.

LILIAN HARVEY I WILLY FRITSCH
w najweselszym filmie sezonu
DZIECI SZCZĘŚCIA

Osobiste

Lodzianin, p. Anatol Symchowicz, absolwent gimnazjum im. Mikołaja Kopernika, ukończył wydział lekarski na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Grand-Kino

„Ucieczka Tarzana”

w r. d. Jonny Weismüller i Maureen O'Sullivan

Dziś 2 poranki o 12 i 2

Ceny od 80 gr.

Bilety ulgowe i passe-partou's nieważne.

3 dni aresztu

za poszczenie psem

W swoim czasie donosiliśmy, iż powiatowy sąd starościński w Łodzi rozpatrywał sprawę współwłaściciela lasów heinzlowskich w Łaglewnikach p. Kermenicza, który pewnego dnia w lasach tych poszczył psem sekretarza konsulatu lotewskiego w Łodzi, p. Szmida.

Pies dotkliwie pogryzł p. Szmida. Na skutek interwencji

W ubraniu samobójcy znaleziono 7 listów, adresowanych do rodziny, zarządu „Widzewskiej Manufaktury”, do władz i kolegów.

Z treści tych listów wynika, iż Wolski postanowił sobie odebrać życie na tle nieporozumień

powstałych między nim a jednym ze swych przełożonych, w związku z czym krążyły pogłoski, że Wolski ma zostać zredukowany.

Energiczne dochodzenie w tej sprawie prowadzi IX komisariat policji, oraz inspektorat pracy.

Aresztowanie włamywaczy

przybyłych do Łodzi na „gościnne występy”

W czasie ofiary na przestępców patrol wywiadowców wkroczył nocny wezornajszel do meliny złodziejskiej przy ul. Lutomińskiej 7. Tu wywiadowcy aresztowali kilku osobników, o których policja wiedziała, że przybyli z Warszawy na „gościnne występy”. Aresztowani okazali się: Berek Cukierman (Warszawa, Nowolipki 45), Józef

Tur (Warszawa, Nowolipie 36) i S. Rajzman, bez stałego miejsca zamieszkania. Jednocześnie z nimi zatrzymano mieszkańca Łodzi M. Bajmana (Krótka 10). Wszyscy byli już karani za bractwa z włamaniem, paserstwo itd.

W toku dochodzenia okazało się, iż w chwili wkroczenia policji Bajman omawiał właśnie z kolegami po fachu ze stolicy plan przeprowadzenia kilku włamań na terenie Łodzi, przyczem uprzednio wręczył on Cukiermanowi cały arsenał narzędzi złodziejskich.

Wczoraj czwórka ta odpowiadała przed sądem starościńskim, który Cukiermana za posiadanie narzędzi złodziejskich skazał na 2 miesiące bezwzględniego aresztu, a Bajmana za dostarczenie tych narzędzi na 3 miesiące aresztu, obu z natychmiastowym osadzeniem w więzieniu dla odbycia kary Rajzman i Tur za niemałowanie się zostali skazani po 3 dni bezwzględniego aresztu.

KINO „PALACE”

Ceny niższe!

Benjamino Gigli

Na wiecz. seansie od 10.09

Zł. „Dla Ciebie, Mario...”

Dziś o g. 12 i 2-iej
2 poranki
Ceny miejsc od 80 gr.

w arcydziele arcydzieł

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI
Dziś o godz. 16-iej premiera komedii Michała Baluckiego „Grube ryby”.
Dziś i w niedzielę o godz. 20.30 „Powódź” z Tadeuszem Białoszczyńskim i J. Winawerem w rolach głównych.
W niedzielę o godz. 16-iej „Beben” z Zulą Dywińską i Antonim Różykim.
Ceny niższe.

POPULARNY PORANEK
W niedzielę o godz. 12-iej w południe po cenach najniższych dana będzie dla najszerzszych sfer doskonała komedia Baluckiego „Grube ryby”.

TEATR POPULARNY
Dziś o godz. 20.15 i w niedzielę o g. 16.15 i 20.15 „Damy i huzary”.

TEATR POLSKI
Dziś o godz. 20.30 poprzedzi przedstawienie „Profesja pani Warren” odczyt znakomitego tłumacza Bernarda Shaw'a p. Filipiana Sobieniewskiego, p. L. Bernard Shaw i jego sztuka teatralna.
Dziś o godz. 16.30 pop. po cenach ulgowych „Profesja pani Warren”.
Jutro w niedzielę dwa przedstawienia: o godz. 16.30 (po cenach ulgowych) oraz o g. 20.30 „Profesja pani Warren” z udziałem Ireny Horeckiej.

LEONTIEW I RADLIŃSKA
Już tylko kilka dni dzieli nas od przyjazdu do Łodzi najwybitniejszego tancerza świata Saszy Leontiewa oraz Haliny Radlińskiej, laureatki międzynarodowego konkursu tanecznego w Wiedniu, którzy wystąpią we wtorek, dnia 2 marca b. r. o godz. 20.30 w sali filharmonii w nowych kreacjach tanecznych.

ZESPÓŁ MORISA SZWARCA
Dziś o godz. 18-iej oraz o 21.15 powtórzenie premiery „Bóg, człowiek i szatan” J. Gordina w przeróbce i reżyserii Morisa Szwarca.

BILETY ULGOWE.
Biblioteka im. Borochowa (Zachodnia 59, tel. 191-50) wydaje bilety ulgowe do Teatru Polskiego na „Profesję pani Warren” z Ireną Horecką na poniedziałek 1 marca i na środę 3 marca.
Do teatru miejskiego na „Powódź” na poniedziałek 1 marca i na czwartek 4 marca.
Biblioteka czynna codziennie od 10 — 2-iej i od 4 — 10 wiecz.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

11.30 „Śpiewajmy piosenki”.
12.03 Koncert orkiestry Tad. Sere dyńskiego.
12.50 Fragmenty operowe (płyty).
14.30 „Awantura o Basie” — radiofon. wg powieści Makuszyńskiego słuchowisko dla dzieci.
15.40 „Battistini śpiewa...” (w 80 rocznicę urodzin) płyty.
16.00 Gounod — Terceć z op. „Faust” (płyty).
16.15 „Dawne opery” — koncert w wykonaniu orkiestry.
17.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Maria Wilkomirska — fortepian, Kazimierz Wilkomirski — wiolonczela.
18.00 Marsz narciarski Zulów — Wilno.
18.20 Recytacje — fragment prozy Stanisława Rachalewskiego.
18.35 Orkiestra symfoniczna (płyty)
19.00 Audycja dla polaków zagranicą.
19.30 Polska Kapela Ludowa i chór mieszany.
21.00 Koncert w wykonaniu orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. G. Fitelberga z udziałem Dody Conrada (śpiew).
22.00 „Psychoanaliza” (humoreska).
22.30 Mała orkiestra i czwórka radiowa.
23.30 Koncert życzęń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
NORTH REG. (449)
20.30 Uwertura Glucka, Symfonia G-dur Haydna i Koncert skrzypcowy Brahmsa.
WIENIEN (507)
19.10 „Mąż trzech żon” — operetka Lehara.
22.20 Koncerty fortepianowe Rousseła i Czajkowskiego B-moll.
BRUSZELA (322)
22.00 Koncert skrzypcowy Saint-Saensa i Poemat symfoniczny „Morze” Gilsona.
KALUNDBORG (1250)
20.00 Sonaty fortepianowe Beethovena C-dur i E-dur.
PARYŻ (1048)
21.45 „Legenda o św. Elżbiecie” — oratorium Liszta.
PARYŻ (432)
21.50 „Cyganka” — opera Pucciniego
MEDIOLAN (368)
21.00 „Fedora” — opera Giordana.

CASINO Dziś o g. 12 i 2
2 poranki 80 gr.
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10
wszystkie miejsca

Wspaniała polska komedia sensacyjno-salonowa

O czym marzą kobiety...

EWELACYNA ZNIŻKA CEN na wszystkie seanse

III m. 80 gr. II m. 1.09 zł. I - 1.50 zł.

Samobójstwo uczenicy z powodu rozeźcia się rodziców

W ubikacji podwórzowej posesji przy ulicy Kopernika 35 znaleziono wiszącą na sznurze lokatorkę tego domu, żonę robotnika 24-letnią Genowefę Sęk, która, jak się okazało, targnęła się na życie.

Po odcięciu denatki wezwano pogotowie. Przybyły lekarz dr. Jaroszewski stwierdził zgon samobójczy, której zwłoki zostały zabezpieczone na miejscu.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że Sękowa popełniła samobójstwo na tle niesnasek rodzinnych.

W mieszkaniu swej matki Bronisławy Piszczalka, przy ul. Kątnej 24 targnęła się wczoraj na życie 15-letnia uczenica Halina Piszczalka, wypijając znaczną dawkę nieznaną trucizny.

Wezwany lekarz prywatnego pogotowia ratunkowego (12-333) pozostawił denatkę na jej prośbę na miejscu w stanie silnie osłabionym.

Jak się okazuje, Halina Piszczalka targnęła się na życie z rozpaczy, iż rodzice jej rozeszli się.

Stan sanitarny piekarń

uległ w Łodzi znacznej poprawie

W ostatnich tygodniach władze sanitarne dokonały oględzin szeregu piekarń łódzkich, przy czym stwierdziły, iż na ogół stan sanitarny piekarń w Łodzi poprawił się. W wielu piekarniach wprowadzono już mechaniczne mieszadła do ciasta,

nieodpowiednie lokale sanitariusze zamieniają na odpowiedniejsze i rzadziej zastaje się personel w brudnej odzieży przy wyrobieniu pieczywa.

W dzielnicy jednak północno-wschodniej miasta stan sanitarny piekarń pogorszył się. Komisje zarządziły tu dokonanie gruntownych remontów, spisując za nieprzestrzeżenie przepisów sanitarnych protokóły lub nakładając doraźne mandaty karne.

Sala Filharmonii
Narutowicza 20 — telef. 213-34
Teatr artystyczny
Ze zpołu MORISA SZWARCA
Tylko 5 występów!
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

DZIŚ, 2 przedstawienie o godz. 4-iej po poł (po cenach zn. żony h) oraz o g. 9-iej w. — Jutro, w niedz. 2 przedst. PORANEK o 12 i wiecz. o 9-iej

„BÓG, CZŁOWIEK I SZATAN”

smodernizowane — według Jakóba Gordina — w inscenizacji i reżyserii MORISA SZWARCA, muzyka BRODIEGO. — Maski i kostiumy projektował: Strasberg. — Własne oryginalne dekoracje i efekty świetlne.

Pomoc zimowa to nie tajemnica — to obowiązek i nakaz sumienia!

Kto jest chałupnikiem

Główną część pracy w warsztacie winien wykonywać przedsiębiorca

Jak wiadomo, izba przemysłowa - handlowa w Łodzi przystąpiła do zebrania całokształtu materii, oświetlających zagadnienie chałupnictwa i potrzeby wydania ew. ustawy, normującej sprawę pracy chałupniczej, włączając kwestię obowiązków, jakim w związku z tym podlegać mieliby nakładcy, komisjonerzy, t. zw. magazynierzy i w ogóle osoby oraz przedsiębiorstwa, bezpośrednio lub pośrednio korzystające z usług elementu chałupniczego. Równocześnie izba pragnie ustalić, na czym polegają w chwili obecnej ujemne objawy wynikające z faktu nieuregulowania kwestii chałupniczej. Ponadto akcja ta przyczynić się ma do wyświetlenia strukturalnych przesunięć w zakresie chałupnictwa, a mianowicie do zarejestrowania faktów, w jakim stopniu rozwój jego idzie w kierunku mechanizacji i ogólnej działalności raczej charakteru przemysłowego, w jakiej mierze i w jakich ośrodkach trwa przy systemie pracy wyłącznie ręcznej wreszcie w jakim stopniu i w jakim zakresie ewolucja stosunków coraz silniej przestawia chałupnictwo w działalność charakteru rzemieślniczego.

Celem zebrania tych materiałów izba zwróciła się do wszystkich związków przemysłowych o nadsyłanie uwag oraz spostrzeżeń.

Przemysł zrzeszający firmy średnie i drobne na pismo izby nadesłał odpowiedź, jedynie jednak pod kątem widzenia obowiązku ubezpieczeniowego.

Przemysł ten zwraca przede wszystkim uwagę na praktykę ubezpieczalni w tych sprawach. Instytucja ta bowiem nakłada obowiązek ubezpieczenia osoby, wydającej do przerobu zarobkowego przedsiębiorcom, zatrudniającym licznych chałupników, pracujących bądź to w wymienionych przedsiębiorstwach na krosnach stanowiących własność tych ostatnich, bądź też wykonywujących pracę u siebie w domu. Mimo, że przedsiębiorcy ci wykupują świadectwa przemysłowe i ubezpieczają swoich ro-

botników, są przez ubezpieczalnię uważani za chałupników. Ubezpieczalnia odstepuje od tej zasady wiedzy, kiedy przedsiębiorcy ci sami nie pracują. Nawet w tych jednak wypadkach sprawa musi często przejść przez szereg instancji, zanim rozstrzygnięta zostanie na korzyść skarżącego.

Tego rodzaju praktyka znajduje swe źródło w ogólnikowym brzmieniu art. 3 ustawy scalińskiej. Artykuł ten w swej definicji chałupnictwa, kładzie nacisk na moment pracy osobistej i dopuszcza tylko możliwość korzystania z pomocy innych osób. Stąd wypływa niewątpliwie

wniosek, że główną część pracy winien wykonywać sam przedsiębiorca. Tymczasem w większości wypadków, przedsiębiorca zatrudniający do kilkunastu chałupników, siłą rzeczy nie odgrywa poważnej roli w samym bezpośrednim procesie produkcji, lecz ogranicza swe czynności poza stroną handlową — do nadzorowania i kierowania pracami w swym zakładzie — podobnie, jak każdy inny właściciel, choćby największej tkalni zarobkowej.

Niezależnie od powyższego niestabilizowana jest również polityka ubezpieczalni w zakresie pobierania składek od cha-

łupników. Podczas gdy ubezpieczalnia miejscowa opiera się na podstawie rzeczywistej wypłaty, podjętej za wykonaną pracę, to ubezpieczalnia prowincjonalne posługują się t. zw. ryczałtem obejmującym umownie ustaloną część ogólnie pobieranej kwoty, a równającej się wartości robocizny jednego chałupnika.

Poruszone kwestie domagają się niezwłocznej normalizacji, przede wszystkim w drodze interpretacji obowiązujących przepisów, a następnie — w drodze ustawodawczej — w związku z zapowiadzianym wydaniem ustawy o pracy chałupniczej.

Ceny - kredyty - rabaty

Warunki konwencji wykończeni sztucznego jedwabiu

W uzupełnieniu naszej wczorajszej informacji w sprawie utworzenia konwencji wykończeni sztucznego jedwabiu, dowiadujemy się, iż cennik nowo utworzonej konwencji został wczoraj rzeszany zainteresowanym firmom włókienniczym przy czym, według oświadczenia konwencji, jest on o kilka procent niższy od poprzedniego

cennika firm K. T. Buhle i „Pierwsza“.

Warunki, na jakich przemysł włókienniczy może obecnie współpracować z zrzeszonymi wykończalniami, są następujące:

- 1) Rachunek winien być pokryty w ciągu 30 dni.
- 2) pokrycie wekslowe nie może przekraczać 5 miesięcy, przy

czym za weksle z terminem płatności do 3 miesięcy udziela się 3 proc. skonta, zaś przy uregulowaniu rachunku gotówką 5 proc. skonta.

Z bonusu obrotowego korzyść będą tylko ci klienci, których obrót roczny z wykończalniami wyniesie minimum 10 tys. złotych.

Dalszy spadek papierów

Rynek czeka na wyjaśnienie sytuacji

Wczorajsze obroty na rynku walorów dokonywane były pod znakiem dalekoidającej ostrożności. Obniżenie oprocentowania walorów publicznych budzi w dalszym ciągu szereg domysłów, pogłosek i plotek.

Zrozumiałą jest spadek kursu pożyczek zaciągniętych zagranicą, natomiast niższe kursy papierów złotych, która ujawniła się w dniu wczorajszym, tłumaczyć można jedynie chwilową dezorientacją.

Papiery złote powinny być, według wszelkich zasad logiki, obecnie zwyżkować. O ile zaś tak się nie dzieje, działają tu przyczyny raczej czysto psychiczne, nieuzasadnione naszą ko-

rzysną sytuacją gospodarczą, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna obniżyła się do 361 wobec 390. Wartość kuponu bież. wynosi 64.20. Poważna obniżka kursu spowodowana została wybitną przewagą podaży.

6 proc. pożyczka dolarowa wartość kuponu 44.67. Obrotów prawie nie było.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) cieszyła się znacznym powodzeniem. Stanowisko nabywców przeciwdziałając podnoszeniu się kursu, który nadal wynosił 47. Prywatnie obracano nią po 46.50 kupno, zaś sprzedaż 47.50.

3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. spadła o 50 punktów do 64. Obracano nią po 63.50 w placeniu, 64.50 w żądaniu. II em. spadła o 25 punktów i obracano nią po 64.25 kupno, 65.25 sprzedaż.

5 proc. pożyczka konwersyjna utrzymała się na poziomie poprzednim.

Nadal obracano nią po 53.25 w placeniu, 54.25 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna uległa niżce o 75 pkt. do 51. Obroty na rynku prywatnym dokonywano po 50.75 kupno, 51.50 sprzedaż. Za drobne placono w granicach kursu 48.25

W dziale listów zastawnych tendencja, z lekkim odchyleniem w dół, była utrzymana. — Obracano:

4 i pół proc. listy ziemskie — 49.50. 5 proc. listy zastawne m. Warszawy nowe, straciły 50 pkt. do 54.25. Natomiast 5 proc. listy łódzkie bez zmian: 49.75—50—50.25.

Na rynku akcyjnym — bez zmian. Bank Polski nadal 100. Lipop 12,95 (—5), Starachowice 33.25 (plus 25).

Nowa fabryka draparek

powstaje w najbliższym czasie w Bielsku

W najbliższym czasie uruchomiona zostanie w Bielsku fabryka draparek dla przemysłu włókienniczego.

Fabryka ta uruchomiona zostanie w murach dawnej fabryki firmy Braun w Bielsku.

Pierwsza partia maszyn, sprowadzonych dla nowej fabryki z Anglii w ostatnich dniach nadeszła już do Polski i w najbliższym czasie rozpoczęty zostanie ich montaż.

W ten sposób obok istniejącej już w Bielsku od szeregu lat fabryki draparek, która obsługuje nietylko rynek wewnętrzny, ale i eksportuje dość duże ilości tych maszyn zagranicę — powstanie w najbliższej przyszłości jeszcze jedna fabryka maszyn dla przemysłu włókien.

Ani jedno dziecko w Polsce nie może być głodne. Każdy grosz, złożony na konto P.K.O. Nr. 70.200 przyniesie ulgę bezrobotnym. Ratujmy od zimna i głodu

„Nożyce“ zwierają się!

Gwałtowna zwyżka cen żyta w Polsce

W ostatnich dniach mocno drożeje żyto, kwintal kosztuje obecnie ponad 26 zł, a zatem jest o 100 proc. droższe niż przed rokiem. Żyto drożeje w całej Europie, a Polska, jako kraj wywozowy (pominięto zawieszenia ostatnio eksportu żyta) korzysta z cen, placowych za ten artykuł na rynkach europejskich.

Charakterystyczne jest również że surowiec i półfabryka, w przemyśle, spowodowane z zagranicy, pośnioły się w cenie od stycznia ub. roku o 20 proc., gdy krajowe

podrożały tylko o 10 proc.

W okresie styczeń 1936 r. — styczeń 1937 r. ceny artykułów sprzedawanych przez rolników zwyżkowały o 26 proc., natomiast ceny artykułów przemysłowych nabywanych przez rolników — zaledwie o 2 proc.

Sytuacja wsi doznała tym samym poprawy, której trwałość zależy będzie już nie tyle od poziomu cen wyrobów przemysłowych, związanych w pewnym stopniu z surowcami i półfabrykatami zagranicznymi.

Kto otrzymał w lutym

dotąd dodatkowe przydziały surowców?

Jak już doniósł wczorajszy „Głos Poranny“, został dokonany dodatkowy przydział ze zwolnień przywozu na luty na sznury wełniane i odpadki wełniane. Przeszło sto firm w Łodzi otrzymało dodatkowe przydziały. Przeciwnie dodatkowy przydział na luty dla firmy wynosi około 5 tysięcy zł. Sfery przemysłu zgrzebno - wigoniowego wyrażają zadowolenie z dodatkowego przydziału, który, zdaniem ich, zlagodzi nieco ostrość zagadnienia surowcowego na tym rynku w czasie, kiedy, jak wiadomo, przemysł zgrzebno - wigoniowy pracuje całą parą

Przypuszczać należy również, że przydziały na marzec i kwiecień, co do których firmy zgłosiły już podania, będą znacznie powiększone. Z przydziałów dodatkowych na luty korzystały również firmy przemysłowe, które po raz pierwszy zgłosiły podania o import.

Upadłości, nadzory i ukiauy

Syndyk upadłości Ignacego Pulwera złożył sądowi sprawozdanie z którego wynika, że za zezwoleniem sędziego komisarza, przeprowadził likwidację masy przez sprzedaż z wolnej ręki gotowych swetrów, przędzy oraz ruchomości. Ze sprzedaży syndyk osiągnął zł. 2.250,30, którą wydał na wydatki bieżące, związane z postępowaniem upadłościowym oraz na procesy sądowe.

Likwidacji narazie syndyk nie wykonał ze względu na trudności przy ostatecznym obliczeniu się z poszczególnymi dłużnikami.

Sąd zobowiązał syndyka do jak najrychlejszego zrealizowania należności, przypadających masie celem przeprowadzenia następnie podziału uzyskanych funduszy pomiędzy wierzycieli.

W sprawie upadłości Heleny Kloth syndyk doniósł sądowi, iż do tej pory zostały przeprowadzone sprawy o skreślenie z hipoteki subintabulatów.

Obecnie zarząd masy postanowił wywindykować jedynie aktywa masy upadłości w sumie zł. 10.000. Po otrzymaniu tej sumy zarząd masy będzie dopiero mógł przystąpić do podziału majątku między wierzycieli.

Zgodnie z postanowieniem zebrania będą prowadzone pertraktacje celem polubownego załatwienia sprawy hipotecznej z właścicielem nieruchomości p. Chojnackim.

Sąd przyjął do wiadomości sprawozdanie.

W upadłości firmy „Farblama W. K. Gaede Sukcesorowie“ sąd zobowiązał syndyka do wykonania postanowienia sądu i przedstawienia powodów, dla których większość wierzycieli żąda sprzedaży nieruchomości z wolnej ręki oraz zakomunikowania dlaczego jeden z pełnomocników wierzycieli jest odmiennego zdania.

Ponadto sąd zobowiązał syndyka do złożenia sprawozdania sędziego komisarza do postanowienia odpowiednich wniosków w sprawie podania upadłych Piotra Gaedego i Cytlii Bauerowej o uchylenie dozoru policyjnego.

W upadłości firmy „Jakob Goldberg i Pinkus Heiman“ sąd przyjął do wiadomości wybór syndyka ostatecznego i zobowiązał syndyka do jak najrychlejszej likwidacji masy przez sprzedaż nieruchomości, towarów i ruchomości oraz ściąganie wierzytelności, a następnie do podziału tychże, zaś sędziego komisarza do czuwania, by wszelkie czynności dokonywane były bez żadnej zwłoki.

Indywid. de Besenli
POMA
Piotrkowska 121
poprzeczna ofiewna, I piętro
Tel. 155-55
od godz. 2 — 7 po poł. Rano tylko za wcześniejszym zamówieniem.

Indywidualne i zbiorowe
wycieczki do Palestyny
WYCIECZKA do WIEDNIA
7 marca
Zapisy i informacje.
Polskie Biuro Podróży
„UNION LLOYD“, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

Przejazdy turystyczne
do Palestyny
Najbliższe odjazdy 17 i 31 marca
Zapisy: **Wagons-Lits/Cook**, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Wycieczka na Targi do **WIEDNIA**
odjazd 9 marca — zł. 135.—
Indywidualne zniżki do Zakopanego.
Bilety tramwajowe

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz niejednolita, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 289,45 (plus 20), Bruksela 88,85, Kopenhaga 115,30 (- 10), Londyn 25,1, Mediolan 27,86, Nowy Jork 5,27,75, Nowy Jork - kabel 5,28, Oslo 129,75 (plus 15), Paryż 24,58, Praga 18,41, Sztokholm 133,10 (- 10), Zurych 120,45. Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5,25,50, dolary kanadyjskie 5,25, floreny holenderskie 288,45, franki fr. 24,50, szwajcarskie 119,95, belgi belgijskie 88,60, funty angielskie 25,72, guldeny gdańskie 99 - 80, korony czeskie 16,10, duńskie 114,75, norweskie 129,10, szwedzkie 132,45, liry włoskie 23,50, marki fińskie 10,40, niemieckie 120, srebrne 129, szylingi austriackie 93,50.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była utrzymana. Notowano: Bank Polski 100, Lilpopy 12,75 - 12,95, Norblin 60 (- 100), Starachowice 32,50 - 33,25.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych, zwłaszcza dolarowych tendencja była słaba, przy większych obrotach 7 proc. stabil. Notowano: 4 proc. dol. 47, 3 proc. inwest. I em. 64, II em. 64,75, seria 85, 4 proc. konsolidacyjna 51,25 - 51, drobna 49,25 - 48,25, 5 proc. konwers. 53,75, 75 proc. stabilizacyjna 361 (- 290), kupon bieżący od 7 proc. stabilizacyjnej 61,20, kupon od 6 proc. dol. 44,67 i od 8 proc. listów zastawnych T. K. Z. gwarantowane 26,29, 8 proc. oblig. budowlane BGK I em. 93, 8 proc. Przem. Polskiego funtowe 91, 7 proc. Przem. Polskiego 80, 4 proc. ziemskie 41,50 4 i pół proc. ziemskie 49,50, 4 proc. ziemskie poznańskie 88,50, 5 proc. Warszawy nowe 54,50 - 54,25, 5 proc. Łodzi nowe 50, 5 proc. Piotrkowa 47,50.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Trans. Sprzed. Kupno	
Dolarówka	46,75
Inwestyc. II em.	66,25
Inwestyc. I em.	64,50
Konsolidacyjna	52,00 51,75
5 proc. Łodzi ser. X	50,15 50,00
5 proc. obl. Łodzi seria B.	46,75 46,25
6 proc. oblig. Łodzi seria A.	53,00 52,50
Bank Polski	101,00 100,00
K. E. Ł.	615,00 610,00

Tendencja wycieczająca.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto I gat.	26,00 - 26,25
Zyto II gat.	25,50 - 25,75
Pszonka	32,00 - 32,25
Pszonka zbier.	31,75 - 32,00
Owies	23,25 - 23,50
Mąka pszenna	48,75 - 49,75

Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK, 26.II
Otwarcie: marzec 12,86, maj 12,65, lipiec 12,47, październik 11,92, grudzień 11,89, styczeń 11,87.
LIVERPOOL, 26.II
Zamknięcie: marzec 7,09, maj 7,11, lipiec 7,06, październik 6,76, grudzień 6,69, styczeń 6,69.
ALEKSANDRIA, 26.II
Zamknięcie. Sakellaris: marzec 18,31, lipiec 18,19, listopad 17,90.
Ashmouni: kwiecień 14,94, czerwiec 14,68, sierpień 14,37, październik 13,91, grudzień 13,89.

Regulowanie cen przedzdy

uskutecznić będzie specjalna komisja porozumiewawcza

WARSZAWA, 26.2. (PAT) — Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje, iż w związku z trwającą od dłuższego czasu zwyżką cen przedzdy bawełnianej podjęta została przez ministerstwo przemysłu i

handlu akcja w kierunku obniżenia tych cen, przyczym ustalono zostały na przyszłość następujące zasady:

1) Zmiany cen przedzdy bawełnianej będą miały miejsce tylko w wypadku i w zakresie uzależnionym od cen bawełny, względnie innych obiektywnych elementów, jak robocizna itp. oraz będą regulowane przez specjalnie w tym celu powołaną komisję.

2) W celu regulowania cen powołuje się komisję porozumiewawczą, której zadaniem będzie kontrola podwyżek cen bawełny w myśl ustawowych wytycznych, a w wypadku stwierdzenia nieuzasadnionej podwyżki cen na przedzdy i niemożności uzgodnienia pomiędzy przedsiębiorcami i odbiorcami — bezpośredni przydział bawełny dla odbiorców.

3) W celu racjonalnego podziału przedzdy pomiędzy odbiorców przetwórczych izba przemysłowo - handlowa w Łodzi opracuje odpowiedni system podziału oraz listę tych przetwórców.

Jednocześnie ministerstwo wyjaśnia, iż w najbliższych dniach zrzeczenie producentów przedzdy bawełnianej przeprowadzi zniżkę przedzdy bawełnianej w drodze ustalenia ceny wyjściowej, mającej być podstawą do regulowania cen na przyszłość.

O ileby zniżki tej zrzeczenie nie dokonało, cenę ustali ministerstwo przem. i handlu.

Do akt. Nr. X Km. 155/37

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go, Leonard Naborowski, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Zachodniej 41, na zasadzie art. 510, 547 i 670 Kod. Handl. i Rozp. Min. Spraw. z dn. 1.VII. 1934 r. Dz. U. R. P. Nr. 59 z r. 1934 pos. 510) ogłasza w dniu 3 marca 1937 r. o godz. 12 w poł. w Łodzi, przy ul. Jerszego 8, odbędzie się publiczna licytacja następujących towarów: 3171 kg. nici bawełnianych i 6121 kg. odpadków bawełnianych,

które można oglądać w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 20 lutego 1937 r. Komornik: (-) L. Naborowski

Dr. med.

H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przeprowadził się na ul. Pilsudskiego 69, (Róg Narutowicza) tel. 141-32. Przyjmuje od g. 8 - 10, 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-11.

STRZEŻCIE SIĘ GRYPY!

Aparaty telefoniczne ODKAŻA

i utrzymuje w stanie zabezpieczającym zdrowie, zgodnie z rozporz. Wojewody łódzkiego z dn. 12.XII.34

Zrzeszenie Pracowników „PLACÓWKA”

dawniej Spółdzielnia b. Wojskowych „FEDERACJA”
Łódź, Piotrkowska 89, fr. I p. tel. 125-15

Podziękowanie.

JW Panu Dr. rowi Henrykowi KRAUSKOPFOWI wyrażam niżej najszeroką podziękowanie za umiejętną i troskliwą opiekę podczas ciężkiego porodu żony mojej
A. ZAKS, Żydowska 20

Do akt Nr. Km VII 195/37

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. VII, Władysław Zaziemski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Fabrycznej Nr. 16 na zasadzie art. 602 K P C. ogłasza, że w dniu 30 marca 1937 o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Matejki Nr. 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie 671 kg. odpadków bawełnianych oszacowanych na łączną sumę zł. 536.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 lutego 1937 r.
Komornik: (-) Władysław Zaziemski
Sprawa Natana Greifenberga.
p-ko F-mie „J. A. Grinstein”

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

L. LAKS, Zamenhofa 29

(filla Al. Kościuszki 22)
Wykonuje przepisowe zdjęcia do ubezpieczalni społecznej, do miesięczników tramwajowych i do wszelkich innych dowodów. Wykonanie solidne. Ceny niskie. Przyjmuje się również od pp. amatorów do wywołania, kopowania i t. p.

DR. MED.

J. Wajnsztein

powrócił
CEGIELNIANA 30, tel. 102-02

Dr. St. Biberga

choroby skórno-weneryczne i seksualne.
Zawadzka 10, tel. 106-30

ord. 9-11 i od 5-8
w niedziele i święta od 9-1.

Dr. med.

L. LIEBESKINDOWA

CHOROBY DZIECI
przeprowadziła się na
Al. 1 maja 25
Telef. 111-10.

Do wynajęcia

w nowym domu przy ul. Zawadzkiej 4 pokojowe komfortowe mieszkanie. Wiadomość tel. 157-58 od 10-12.



Pani PROWADZI AUTO

Pęd, wiatr, kurz
Ale, uprawiając sporty, Pani dba o cerę. Aby nie przybyć do celu z twarzą opierzchniętą albo łuszczącą się, wtarla Pani lekko przed wyjazdem

CRÈME SIMON
Krem higieniczno-leczniczy

To też twarz Jej nie ucierpiała, a na etapie ukaże się Pani z cerą matową i gładką, dzięki natchmiasłowemu użyciu

CRÈME SIMON M.A.T.
Kremu upiększającego.

DWAJ SPRZYMIERZENCY PANI URODY

Jadłospis sportowców

Normalna dieta dla sportowców nie istnieje; są tylko wytyczne w kwestii odżywiania, jakiego winni przestrzegać ludzie, oddający się sportom.

Pożywienie sportowca powinno zawierać wszystkie składniki, wpływające na wydajność energii, będąc jednocześnie łatwostrawnymi. Z tego ostatniego względu należy unikać kapusty i roślin strączkowych.

Ilość spożywanych pokarmów nie powinna przekraczać normy, regulowanej przez uczucie głodu i pragnienia. Pożywienie ma być mieszane mięsno - roślinne, nie wykluczając mleka i jaj. Potrawy powinny składać się z najlepszych produktów i nie być gotowane zbyt długo.

Zapasy, zabierane na ćwiczenia, lub wycieczki, powinny składać się z chleba, masła, słoików, luskanych orzechów, pomarańcz, pomidorów, suszonych owoców, bananów, czekolady orzechowej, cukru, sucharów, posmarowanych masłem i ekstraktem drożdżowym, herbaty z cukrem i cytryną, lub kawy słodowej ze śmietanką.

Węglowodany (mąka, cukier), trzeba spożywać w dużej ilości, wzmacniają bowiem sprawność fizyczną. Sportowcy wiedzą o zbawiennym wpływie czekolady i cukru na zmęczenie.

Nie należy spożywać dużo tłuszczów, powodują bowiem zmęczenie, skutkiem powolnego trawienia. Wśród tłuszczów na pierwszym miejscu stoją, masło, śmietanka, tran i słonina.

Wzmoczone zużycie przez organizm białka w czasie ćwiczeń należy pokrywać nie mięsnymi pokarmami, lecz nabiałem i jajami, rybami, drobiem i cielęciną, jako łatwiej strawnymi. W jadłospisie sportowca powinny przeważać potrawy mleczne i słodkie elastyczne. Do chleba należy używać masy melady i miodu, za napój — soków owocowych, mleka, kawy słodowej, herbaty, serwatki i maślanki, unikać alkoholu, mocnej kawy i wszelkich środków pobudzających, zaleca się surowe owoce i jarzyny oraz ekstrakty drożdżowe zawierające witaminy.

Chleb razowy i świeże owoce powinny stanowić niezbędny dodatek do każdego posiłku. Potraw nie należy mocno solić, mogą jednak zawierać korzenne przyprawy. Picie należy możliwie ograniczyć i unikać napojów zarówno zbyt zimnych, jak i zbyt gorących.

Dr. M. W.

SOPOTY Międzynarodowe Kasyno Gry
Otwarte cały rok.
Wolne Miasto Gdańsk. Wolny wywóz wygranych!

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2
Poc. o 12

Dziś i dni następnych!
Wielki film szpiegowski zrealizowany na podstawie autentycznych dokumentów, znalezionych w archiwach wojskowych państw europejskich pod tyt.
„Tajna Brygada”
W rolach głównych: Vera Korene i Jean Murat
Passe-partouts i bilety ulgowe, przez urzędowych, nieważne.

KINO TEATR ADRIA GŁÓWNA 1
Poc. o 3

CORSO
Dziś i dni następnych!
Poraz pierwszy w Łodzi! Niebawem dramat sensacyjny

Zemsta Johna Dellmana
W roli głównej: BORIS KARLOFF
Ricardo Cortez, Margaret Churchill
Niebawem akcja!
Tempo! — Groza!

II. Caliente, miasto miłości
Dolores del Rio, Pat O'Brien
Piękne przeboje muzyczne! Wystawa! Egzotykal
Ceny miejsce od 50 gr. * 1 seans, na nast. od 54 gr.

KONSUM ul. Rokicińska 54.
Dojazd tramwajami 16 i 16.

Zapraszamy wszystkich na **Biały Tydzień**

urządzony na wzór zagranicę, podczas którego każdy może się zaopatrzyć w płótna i bieliznę po cenach bardzo niskich. „KONSUM” przy Włdzewskiej Manufakturze

W sobotę, dn. 27 lutego 1937 r. w lokalu **STOWARZYSZENIA KOMIWOJAZERÓW** przy ulicy Sienkiewicza 3/5 odbędzie się **TRADYCYJNA WIECZORNICA PURYMOWA**
— Moc atrakcji i niespodzianek. — Pierwszorzędna orkiestra. — Bufet tani. — Początek o godz. 22-jej

DOKTOR KLINGER
spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w w niedziele i święta od 10-12

DR. MED. H. Rózaner
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiecz.

DOKTOR HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Traugutta 9, front, I p
Tel. 262-98
przyjmuje od 8-11 i od 4-9 w w niedz. i święta od 9-12.30 pp

DR. MED. J. BERLIN
AKUSZER - GINEKOLOG
powrócił
NAWROJ 7 — tel. 224-52

DR. MED. Haltrecht
chor. skórne i weneryczne
przeprrowadził się z ul. Piotrkowskiej 10 na ul.
Piotrkowską 161, tel. 245-21
od 8-2 i od 7-9 wiecz.
W niedziele i święta 9-1 p p

DR. MED. M. Taubenhau
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 8-9 r. i 4-8 w.
Zgierska 11


Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

DOKTOR REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28, tel. 231-33
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w. w niedziele i święta od 9-12 pp.

OLLA GUM.
„OLLA” GUM. JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECHNIONĄ MARIĄ NA KULI ZIEMSKIEJ! NIE ISTNIEJE MARKA LEPSZA, CZY TEŻ FEMNIEJSZA OD „OLLA” GUM. J. GOYŻ „OLLA” JEST BEZSPRZĘCZNIE NIEPRZEŚCIGNIONA TAK W SWĘ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI!
5 nowoczesnie urządzonych fabryk, patent ameryk. Di. Baloga Nr. 1959704
ponad 40 lat doświadczenia i specjalizacji!!!

Witilbeau
czynny
10-2.4-8
tel. 201-89
institue de beauté
Al. Kosciuszki 41

ARCYDZIEŁO REŻYSERII SŁYNNEGO **GEZY V. BOLVARY**
Z GENIALNĄ AKTORKĄ **PAULĄ WESSELY**



p. t.
„SAM NA SAM”
ukáže się wkrótce na ekranie GRAND-KINA

Zarząd Spółki „Przemysł Włókienniczy Sukcesorowie Zygmunta Jarocińskiego, Spółka Akcyjna” w Łodzi, za wiadania P. T. Akcjonariuszów, że w dniu 23 marca 1937 roku o godz. 18-jej odbędzie się w lokalu Spółki w Łodzi, przy ul. Targowej Nr. 28/30 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego, 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu wraz z rachunkiem Strat i Zysków za rok operacyjny 1936. 3) Wybór dwóch członków Zarządu na miejsce ustępujących. 4) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej. 5) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej. 6) Upoważnienie Zarządu do zbycia na rzecz Zarządu Miejskiego w Łodzi pasa gruntu z nieruchomości za Nr. hip. 1232, 1233, 1234b pod warunkami według uznania Zarządu Spółki. 7) Wolne wnioski.

Ogłoszenia drobne

PIANINO krzyżowe w bardzo dobrym stanie sprzedam. Sienkiewicza 67, m. 5, I p. front, godz. 4-6

TANIO! Studentka, rutynowana pedagogiczka udziela lekcji. Zakres gimnazjalny. Tel. 173 69. 937-2

ZAGINAŁ ew. skradziono weksel in blanco na 300.— zł. z wypełnionym miejscem płatności i podpisem wystawcy R. Kalińskiego (zielonym atramentem). Weksel powyższy uznieważniam.

6 SAL DUŻYCH na urząd, biuro lub szkoły, zaraz do wynajęcia. Rzgowska 76. 4923-2

PÓTRZEBNE OD ZARAZ mieszkanie jednopokojowe z kuchnią i wygodami w okolicy Pl. Wolności. Oferty do admin. „Głosu Porannego” sub. „X”.

NA NARUTOWICZA, POW lub Piromowicza poszukuję czystego, słonecznego pokoju. Oferty z podaniem ceny pod „ABC”.

PIANINO lub fortepian okazuje kupie. Tel. 181-92.

Dźwiękowe kino **RAKIETA**
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dzisiaj i dni następnych!

Koncert przy aktorów dwójce osób ekranu **Paula Wessely i Willy Forst**
Romans dziewczęcia, którego sercem frymarchy świat **„TAK SIĘ KOŃCZY MIŁOŚĆ”**
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.
Następny program: **MARIA STUART**

KINO TEATR **MIRAZ**
11 LISTOPADA 16
Dzisiaj i dni następnych!
Dzisiaj o 12

FILM POLSKIEJ PRODUKCJI **„TREDOWATA”**
W rol. gł. **Elżbieta Barszczewska, M. Cwiklińska, Junosza-Stęrowski i Fr. Brodniewicz**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ugłoszenia za wiersz minutowy i-szajitowy (strona 3 szpalt). 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 6) gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 1) szpalt) 12 gr. Droga 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1.20. Ogłoszenia zarządkowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rajwa” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamieśczone obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej